

Honorowa Odznaka m. Łodzi dla UŁ

Wczoraj w Uniwersytecie Łódzkim odbyło się uroczyste, nadzwyczajne posiedzenie Senatu uczelni. Wzięli w nim m. in. udział: I sekretarz KL PZPR, J. Spychalski i sekretarz KL — H. Rejniak, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, E. Kaźmierczak, wiceprzewodnicząca Prez. RN, B. Wasowicz, przewodniczący ŁK FJN, dr L. Nitecki.

Przybyłych gości oraz członków władz uczelni powitał J. M. Rektor UŁ — prof. dr Stefan Hrabec. Posiedzenie zostało zwołane z okazji przyznania najstarszej uczelni Łódzkiej Honorowej Odznaki m. Łodzi.

Moment udekorowania sztandaru UŁ Honorową Odznaką, poprzedziło wystąpienie przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi, E. Kaźmierczaka, który podkreślił utrwalaoną już pozycję uczelni wśród innych uniwersytetów w kraju, a tak że zastąpi Uniwersytetu dla naszego miasta i regionu.

Dziękując za zaszczytne wyróżnienie rektor Hrabec stwierdził, że jest ono dowodem uznania dla wszystkich pracowników uczelni oraz dla łódzkiej młodzieży studenckiej. (bz)



Przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, E. Kaźmierczak, dekoruje sztandar UŁ Odznaką Honorową.

DZIENNIK ŁÓDZKI

ŁÓDŹ,
SOBOTA,
27 lutego 1965 r.
Rok XX
Nr 50 (5668)
Cena 50 gr

Przemówienie telewizyjne premiera radzieckiego

Rezultaty rozmów A. Kosygina w socjalistycznych krajach Azji

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, wygłosił w piątek przemówienie telewizyjne w związku ze swą niedawną wizytą w krajach socjalistycznych Azji.

Najważniejszym rezultatem rozmów przeprowadzonych w tych krajach — oświadczył m.in. A. Kosygin — jest zdecydowana wola Związku Radzieckiego, DRW i KRL-D obrony, rozwoju i umocnienia przyjaźni i zwartości obozu socjalistycznego oraz umocnienia jednolitego frontu antyimperialistycznego.

Wojska amerykańskie muszą być wycofane z Wietnamu południowego i z południowej Korei. Narody powinny same decydować o swym losie.

Związek Radziecki wraz ze wszystkimi narodami świata — w tym również z narodami USA, Anglii i Francji — gotów jest walczyć nadal o rozładowanie napięcia w stosunkach międzynarodowych, o powszechne rozbrojenie, o pokoj i bezpieczeństwo.

Ani kule ani napalm nie wstrzymały i nie mogą powstrzymać ruchu narodowowyzwoleńczego w Wietnamie południowym — powiedział A. Kosygin. Ruch ten ma charakter rzeczywistości ogólnonarodowej. Agresywna polityka imperialistów amerykańskich może przynieść im całkowitą klęskę.

Naloty amerykańskie na terytorium Laosu są przykładem brutalnego naruszenia postanowień porozumień międzynarodowych — oświadczył mówca dodając: jesteśmy zde (B) Dalszy ciąg na str. 2

58 mikroksiężyc z serii „Kosmos”

Agencja TASS podaje, że w dniu 26 lutego wprowadzony został na orbitę kolejny sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 58”.

Początkowy okres okrążania Ziemi przez mikroksiężycę wynosi 96,3 minuty: największa odległość orbity od Ziemi (apogeum) — 659 kilometrów, najmniejsza odległość orbity od Ziemi (perigeum) — 581 km.

Wszystkie urządzenia znajdujące się na pokładzie mikroksiężycy pracują normalnie. Aparatura naukowa jest przeznaczona do dalszych badań przestrzeni kosmicznej.

Marzec raczej chłodny Wiosna — opóźniona

Zakład meteorologicznych prognoz długoterminowych PIHM przewiduje, że średnia temperatura w marcu będzie poniżej normy, a opady w pobliżu lub nieco poniżej normalnego stanu.

Najcieplejszy okres spodziewany jest pod koniec miesiąca. W tym czasie temperatura w dzień będą się wahać od 10 do 12 stopni, a nocą do 2 stopni powyżej zera. Możliwość nie wielkich opadów deszczu.

W pozostałej części miesiąca ma być na ogół chłodno z krótkimi okresami nieco cieplejszymi. Temperatury nocą do minus 4 lub 10 stopni, w dzień — od minus 2 do plus 3 stopni. Okresami dużo śniegu lub śniegu z deszczem.

Liczba dni z temperaturami maksymalnymi powyżej 5 stopni — 7, a z temperaturami maksymalnymi poniżej 0 stopni — 9. Najbardziej prawdopodobna liczba dni z zachmurzeniem mniejszym od połowy — 12, a z opadami — 10.

Dane te nie wróżą więc wczesnej wiosny. Jeżeli się one sprawdzą, prace polowe będzie można rozpocząć najwcześniej dopiero w ostatniej dekadzie marca.

Przewidywana dość niska średnia temperatura, z ocieplaniami tylko w ciągu dnia może mieć zasadniczy wpływ na stopniowe tajanie grubej w br. pokrywy śnieżnej, a tym samym na zmniejszenie możliwości powodzi.

Bońskie reperkusje wizyty Ulbrichta w ZRA

Czynniki oficjalne Bonn — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski — nadal zachowują milczenie i postawę wyczekującą wobec ZRA w związku z wizytą Waltera Ulbrichta w Kairze, wyraźnie starając się odczekać do końca wizyty i wystąpić z deklaracjami w zależności od jej wyniku. Na razie Bonn uważnie śledzi przebieg wizyty, odnotowując z niezadowolonym serdecznością, z jaką wita się w Kairze przewodniczącego Rady Państwa NRD, a z pewną satysfakcją przyjmując do wiadomości to, że prezydent Naser podczas przemówienia wygłoszonego na bankiecie wydanym na cześć delegacji NRD unikał ostрых słów pod adresem Bonn, mówiąc o gotowości utrzymywania

Nowość „Interwizji” — doroczny międzynarodowy festiwal piosenki

W piątek zakończyły się w Warszawie 4-dniowe obrady XXI sesji Rady Interwizji.

Warszawskie spotkanie poświęcone było przygotowaniu planu wymiany programów w II kwartale br. Na sesji postanowiono zorganizować co roku Międzynarodowy Telewizyjny Festiwal Piosenki. Pierwszy festiwal odbędzie się w tym roku, w czerwcu w Pradze.

Ponad 60 programów z 7 krajów Interwizji — obejrzą polscy widzowie w II kwartale br. Polska TV przygotowała dla Interwizji ponad 20 programów.

Schroeder kozłem ofiarnym?

Już zupełnie głośno mówi się w Bonn — pisze korespondent PAP, red. Roszkowski — o możliwości poświęcenia ministra spraw zagranicznych Gerharda Schroedera jako „kozła ofiarnego” w związku ze zmagającymi się kłopotami rządu zachodniemieckiego na Bliskim Wschodzie.

Droga zamachu na tego polityka pragnie się — jak slychać w kołach bońskich obserwatorów politycznych — zatrzymać blamaż i kompromitację zachodniemieckiej polityki zagranicznej na tle wizyty Waltera Ulbrichta w Kairze, która — mimo wysiłków i szantażu ze strony NRD — ostatecznie doszła do skutku.

NRF zamierza dostarczać broni Izraelowi

Izrael nie zapłacił dotychczas Republice Federalnej za otrzymane dostawy broni — oświadczył minister spraw zagranicznych NRF, Schroeder na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Bundestagu. Powiedział on, że dotychczasowe dostawy „należy traktować jako dar”.

Z oświadczenia Schroedera wynikało, iż Bonn zamierza nadal dostarczać broni Izraelowi.

★ Ratyfikacja umów międzynarodowych ★ Nowi profesorowie i sędziowie Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu w dniu 26 lutego 1965 r. Rada Państwa ratyfikowała cztery konwencje i umowy międzynarodowe.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych 9 osób i na stanowiska profesorów nadzwyczajnych — 23 osoby oraz nadała 3 osobom tytuł profesora zwyczajnego, a 9 osobom — tytuł profesora nadzwyczajnego w instytucjach naukowo-badawczych.

Z Łodzi Rada Państwa powołała na stanowisko profesora zwyczajnego prof. nadzw. Bronisława Filipowicza — w Akademii Medycznej w Łodzi, a na stanowisko profesora nadzwyczajnego — doc. Jana Goldsteina również w Akademii Medycznej.

Rada Państwa wybrała Władysława Komorniczaka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego oraz powołała na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich — 7 osób, na stanowisko sędziego Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych —

1 osobę i na stanowiska sędziów sądów powiatowych — 18 osób.

Sprawozdanie min. Rapackiego dla komisji sejmowej

26 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Obradom przewodniczył poseł Stanisław Kulczyński (SD).

Informację o aktualnej sytuacji międzynarodowej przedstawił minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. Omówił on również przebieg swoich ostatnich wizyt dyplomatycznych.

W niektórych województwach sytuacja opanowana — w innych pogorszenie

Trwa zmaganie z białym żywiołem

Porywiste wiatry wciąż powodujące zamiecie, pogorszyły w ciągu ostatniej doby sytuację na drogach w woj. olsztyńskim i warszawskim. W tym ostatnim ok. 1.300 km dróg nie nadawało się do ruchu, a w Olsztyńskim przestała połowa. 4 pociągi utknęły w zaspach.

Natomiast dzięki ogromnemu wysiłkowi drogowców w pewnym, choć jeszcze niezbyt znacznym stopniu poprawił się stan dróg w woj. łódzkim, lubelskim, gdańskim, wrocławskim i krakowskim, rzeszowskim i na Kielecczyźnie.

Ogółem około 17 tys. ludzi zmagają się wczoraj ze śnieżnym żywiołem.

W Rzeszowskim, niektóre odcinki przypominają ogromny, liczący do 8 m wysokości śnieżny tunel.

W woj. kieleckim na wszystkich głównych drogach ruch

kolowy odbywa się bez większych zakłóceń.

Niezwykle trudna sytuacja na drogach woj. białostockiego, powstała w związku z obfitymi opadami śniegu, spowodowała ogłoszenie przez Prez. WRN w Białymstoku, stanu klęski żywiołowej na całym obszarze województwa.

Liczne osiedla i wsie są odcięte od świata.

PKS zawiesiła kursowanie autobusów na 70 dniach.

Jutro, w niedzielę

Numer jubileuszowy „Dziennika Łódzkiego” z okazji 20-lecia gazety ukaże się w objętości 10 stron

Znajdziecie w nim m. in.:

- ★ Jana Koprowskiego — „Natura ciągnie wilka do lasu”
- ★ Łódź w anegdotach, fraszkach i dowcipach
- ★ Omówienie 2 tys. opinii Czytelników o gazecie
- ★ NTU odpowiada kompleksowo...
- ★ Gazeta jest jak motyl
- ★ Jak zbierałam informacje... przed wojną i wiele innych nie mniej interesujących pozycji!

Sajgon zwiększa liczebność armii

Robert McNamara, amerykański minister obrony, zakomunikował w piątek, że rząd sajsjoński zamierza zwiększyć liczebność swej armii o 100 tysięcy ludzi.

McNamara powiedział, że Stany Zjednoczone pomogą południowemu Wietnamowi „w każdy możliwy sposób” rozbudować armię do planowanych rozmiarów. Minister dodał, że w ramach tej pomocy Ameryka wyśle do południowego Wietnamu dodatkowo „kilkuset doradców”.

W chwili obecnej, według

McNamary, Stany Zjednoczone mają w południowym Wietnamie około 23.500 żołnierzy.

Agencja Reutera donosi, że jeśli reżim sajsjoński zdoła przeprowadzić planowany pobór, armia południowowietnamska będzie liczyła przeszło 650 tysięcy żołnierzy.

Bombardowanie dżungli

Z doniesień Agencji Reutera z Sajgonu wynika, że amerykańskie samoloty „B-57” silnie zbombardowały w piątek dżunglę w prowincji Phuoc Tuy (w odległości około 100 km na północny wschód od Sajgonu), przy założeniu, iż przebywają tam partyzanci. Podając tę informację amerykański rzecznik wojskowy dodał, iż samoloty USA dokonały na Phuoc Tuy 32 rajdów.

Jest to już szósty dzień bombardowania Phuoc Tuy od ubiegłego piątku, kiedy to Amerykanie rzucili przeciwko partyzantom południowowietnamskim swoje nowoczesne samoloty.

U Thant wzywa do rokowań

Sekretarz generalny ONZ, U Thant w złożonym w czwartek wieczorem oświadczeniu ponownie podkreślił bezowocność i niebezpieczeństwo prób rozwiązania problemu wietnamskiego środkami wojskowymi i wezwał do rokowań, których celem byłoby przerwanie wojny w Wietnamie.

Rewelacyjne wyniki leczenia raka

Agencja France Presse zamieszcza wiadomość o eksperymentach, przeprowadzonych we Francji na zwierzętach doświadczalnych, którym przez szczenięcą różną formę raka, a następnie poddawano leczeniu nową metodą — działaniem pól magnetycznych i fal elektromagnetycznych. Wszystkie zwierzęta wyleczono w ten sposób z raka.

AFP zapowiada, że w najbliższy poniedziałek Francuska Akademia Nauk ogłosi specjalny komunikat na ten temat.

Twórcą tej nowej metody leczenia jest inżynier-elektro-

nik, Antoine Priore. Priore sam zbudował aparatę złożoną z generatora pól magnetycznych i generatora fal elektromagnetycznych, która działała na zwierzę kombinacją pól magnetycznych i fal elektromagnetycznych. Najwyższe natężenie pól magnetycznych zastosowanych w eksperymentach wynosiło 620 gaussów (gaus jest jednostką natężenia pola magnetycznego. Natężenie ziemskiego pola magnetycznego wynosi 0,5 gaussa). Długość fal elektromagnetycznych zmieniano w granicach od 1 do 18 metrów.

Aparat ten skonstruowany

został przeszło rok temu. Inżynier Antoine Priore współpracuje z biologiem z Bordeaux, dr Berliureau, rozpoczął serię eksperymentów na zwierzętach. Gdy obaj badacze przekonali się o dodatnich wynikach takiego leczenia, przedstawili je dwóm profesorom medycyny doświadczalnej w Instytucie Badań nad Rakiem w Villejuif, prof. Marcelowi Rene Riviere i prof. Guerinowi.

Na tym etapie prac cała sprawa trzymana była w tajemnicy.

Profesor Riviere rozpoczął wówczas wspólnie z inżynierem Priore serię eksperymentów na szczurach. Początkowo przeprowadzono tym szczurom guzy rakowe. Przed kilkoma miesią-

(A) Dalszy ciąg na str. 2



magical — musical REVUE

Już jutro z okazji 20-lecia naszej gazety ukaże się specjalne wydanie „Dziennika”, o czym szczegółowo informujemy na innym miejscu. Ale nie na tym tylko skończy się jubileuszowe uroczystości. Przygotowaliśmy bowiem dla naszych Czytelników szczególnie miłą niespodziankę, imprezę-gigant, która — jesteśmy o tym przekonani — zelektryzuje w ogóle mieszkańców Łodzi.

Wspólnie z Łódzką Estradą sprządzamy w marcu najbliższą w świecie rewii iluzji i tańca „Kalanag” z Monachium, która wystąpi w Hali Sportowej w towarzystwie brytyjskiego baletu i jednej z renomowanych orkiestr polskich.

O bliższych szczegółach poinformujemy już wkrótce. Dziś wspomniemy tylko, że naszych Czytelników, którzy przyjdą obejrzeć występy rewii, oczekiwani będą mile i wartościowe prezenty. Zresztą jak mogłoby być inaczej? To przecież będzie impreza, pod hasłem: „Dziennik Łódzki” swoim Czytelnikom na 20-lecie!”

Lewica sudańska hojkotuje rząd

Po 6-dniowym kryzysie rządowym odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu sudańskiego, na którego czele stoi poprzedni premier Chalifa. Podczas posiedzenia gabinetu 4 fotela ministerialne były puste, gdyż — jak wiadomo — przedstawiciele partii lewicowych i organizacji postępowych odmówili wejścia do obecnego rządu.

Podjęto decyzję w sprawie tymczasowego rozdzielania 4 tek ministerialnych wśród polityków wchodzących w skład nowego rządu. Zakomunikowano, że decyzja ta podjęta została czasowo, aż do chwili wyjaśnienia stanowiska partii komunistycznej i ludowo-demokratycznej odnośnie udziału w nowym gabinecie.

„Czeski” dzień Konkursu Chopinowskiego Półmetek pierwszego etapu

W piątek rano pojawienie się pierwszej kandydatki na estradzie Filharmonii oczekiwane było z równym zainteresowaniem, co poprzedniego dnia. Kandydatką tą była bowiem druga z kolei pianistka broniąca barwy Polski — Maria Korońska, 22-letnia artystka, studentka krakowskiej PWSM w klasie Reginy Smendzińskiej. Przed przystąpieniem do gry sprawiała wrażenie mocno zdenerwowanej. Sądząc jednak po oklaskach, jakimi ją nagrodzono, a także wypowiedzianych przez słuchaczy słów pochwały, trema nie wypłynęła na poziom postępu młodej pianistki.

Jako następna zasiadła do fortepianu 20-letnia Węgierka Klara Koermendi, studentka Wyższej Szkoły Muzycznej im. Liszta w Budapeszcie.

Z kolei wystąpił pierwszy z trójki czeskosłowackich piani-

Przemówienie A. Kosygina

(B) Dokończenie ze str. 1
cydowani bronić porozumień geneńskich i zażądaliśmy od USA oraz od innych uczestników konferencji geneńskiej ścisłego przestrzegania postanowień i porozumień i spełnienia zobowiązań z tym obowiązków. Trzeba przeciwstawić się imperialistycznej polityce stosowania zbrojnej przemocy, gdyż inaczej niezależność każdego z młodych państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej byłaby nieustannie zagrożona.

Kosygin przypomniał też niedawne oświadczenie Waszyngtonu o konieczności poszukiwania drogi umocnienia pokoju i o znieczeniu rozszerzania kontaktów międzynarodowych, a następnie stwierdził: jednakże tych oświad-

czeń rządu USA nie da się pogodzić z jego posunięciami wymierzonymi przeciwko DRW. Naruszenie elementarnych norm prawa międzynarodowego i Karty NZ, to droga śliska, która może zaprowadzić bardzo daleko.

Naszym obowiązkiem międzynarodowym — obowiązkami wszystkich partii komunistycznych i wszystkich sił rewolucyjnych — jest zjednoczyć się w jednym szeregu, umacniać jedność działania, wspólnie bronić sprawy pokoju i postępu społecznego — podkreślił premier Kosygin.

Mówiąc o trudnościach i rozbieżnościach powstających w międzynarodowym ruchu komunistycznym A. Kosygin zaznaczył, że istnieją również takie różnice poglądów, które są związane z określonymi właściwościami rozwoju historycznego poszczególnych krajów i ze specyfiką rozwoju na różnych etapach.

Jednakże siła marksizmu-leninizmu tkwi w tym — że takie właściwości i taka specyfika nie tylko nie kolidują z rozwiązywaniem wspólnych zadań światowego ruchu komunistycznego, lecz organicznie łączą się w wielkich

zasadach internacjonalizmu socjalistycznego.

W dalszym ciągu Kosygin stwierdził, iż w czasie dwukrotnych rozmów w Pekinie delegacja radziecka przedstawiła stanowisko KPZR i rządu radzieckiego.

Szczególnie wielkie znaczenie przywiązuje KPZR do sprawy jedności i braterskiej solidarności krajów socjalistycznych, do rozwoju partyjnych i państwowych kontaktów między nimi — oświadczył Kosygin. Dążymy do przezwyciężenia trudności w światowym ruchu komunistycznym, do jego zespolenia na principjalnej bazie marksizmu — leninizmu oraz deklaracji i oświadczenia moskiewskich narad partii komunistycznych. Jest to realna podstawa do zespolenia wszystkich oddziałów ruchu komunistycznego.

KSR w Elcie

Nowoczesność i wzrost produkcji

Wczorajszy KSR w Elcie rozpatrzył dwie alternatywy planu dyrektywnego zakładu. Wg alternatywy pierwszej, bez dodatkowych inwestycji, planuje się wzrost produkcji globalnej do 6 miliardów zł, a wg alternatywy drugiej, zakładającej 191 milionów zł inwestycji wzrasta produkcja do 6,5 miliarda zł. Alternatywa druga zakłada zbudowanie zakładu prostowników kosztem 135 milionów zł. Produkcja prostowników jest niezbędna dla rozwijającej się energetyki.

Plan alternatywny Elty na lata 1966-1970 przewiduje eksport transformatorów i aparatury elektrycznej na sumę 22 milionów zł w wersji pierwszej i na sumę 28 milionów zł w wersji drugiej. Poważną część eksportu będzie skierowana do krajów strefy dolarowej. Prowadzenie eksportu — jak podkreślił uczestniczący w obra-

dach KSR przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak — zależeć będzie nie tylko od nowoczesności wyrobów, ale również od ich jakości. Dlatego też konstruktorzy Elty planują, że wszystkie rozwiązania transformatorów powinny być zaliczone do grupy A — czyli osiągnąć standard światowy, a projektowane aparatury standard ten powinny osiągnąć w 66 proc. Elty u-

względnia też w części wniosek przedjazdowy załogi. Zakład transformatorów z ul. Korpownika, który postuluje remontować w bazie remontowej, będzie rocznie remontował transformatory o łącznej mocy 300 MVA.

Przy nowych rozwiązaniach zastępuje się nowoczesne technologie i nowe materiały — masy plastyczne.

K. B.

Rewelacyjne wyniki leczenia raka

(A) Dokończenie ze str. 1
cami zaczęto przeszczepiać im tkankę białaczki (leukemii raka narządów krwiotwórczych).

Pierwsza seria eksperymentów polegała na przeszczepieniu szczeremu raka macicy T-8. Ten rodzaj raka (epitelioma nietypowy) zawsze daje przerzut w gruczołach chłonnych i to zarówno powierzchownych, jak i głębokich. Przeszczepy takie z reguły udają się i bardzo

szybko, bo w ciągu 3 do 5 tygodni rozwijają się w nowym organizmie, tkankę rakową przeszczepioną pod skórę grzbietu. Następnie dzielono zwierzęta na szereg grup, po 12 szczerów w każdej. Badacze zachowali dwie takie grupy, a więc 24 szczerzy jako kontrolne, 24 po przeszczepieniu im raka nie poddawano tej grupy żadnemu leczeniu.

W każdej grupie rozpoczęto leczenie w innym okresie, po dwóch, sześciu, dziesięciu i czternastu dniach od momentu wszczepienia im odcinka guza rakowego. Stosowano również różne natężenia pól elektromagnetycznych, bądź w wysokości 300 gausów, bądź — 620 gausów.

Wyniki doświadczeń przedstawiono 21 grudnia ub. roku Francuskiej Akademii Nauk.

Francuska Akademia Nauk ze względu na wyjątkową wagę uzyskanych wyników postanowiła: 1) przeprowadzić szereg nowych eksperymentów, 2) do czasu uzyskania nowych wyników nie robić wokół całej sprawy żadnego szumu. AFP podkreśla, że te wymagane nowe eksperymenty zostały przeprowadzone, wyniki ich okazały się również przekonujące jak poprzednie, a Akademia Nauk w najbliższy poniedziałek ma ogłosić komunikat z tej sprawie.

Wszystkie szczerzy kontrolne, którym przeszczepiono guz rakowy T-8 zginęły po upły-

wie 3 tygodni, w 22 do 30 dni po otrzymaniu przeszczepu. Szczerzy leczone wszystkie wyzdrowiały mniej lub bardziej szybko, zależnie od tego, kiedy rozpoczęto leczenie, jakie natężenie miało pole magnetyczne zastosowane w leczeniu i jak długo trwały sesanse lecznicze.

Gdy leczenie rozpoczęło w dwa dni po przeszczepieniu i zastosowano pole magnetyczne o natężeniu 300 gausów codziennie w czasie 20 do 40 minut, w każdym wypadku przeszczepiona tkanka rakowa ginęła bez śladu.

Gdy rozpoczęto leczenie w 10 dni po przeszczepieniu i zastosowano pole magnetyczne o natężeniu 620 gausów, guzy rakowe znikły i znikły również przerzut w gruczołach chłonnych, które do tego czasu już zdołały się rozwinąć.

Sprawozdanie przedstawione Akademii Nauk przez jej stałego sekretarza Courriera podkreśla, że „leczenie nie wywołało u zwierząt żadnych skutków ubocznych.

Stan wszystkich zwierząt jest całkowicie zadowalający. Od szeregów miesięcy, jakie upłynęły od chwili leczenia, nie zauważono u nich żadnej recydywy”.

W drugiej serii eksperymentów przeszczepiono szczerom inną formę raka (limfosarcoma limfoblastyczna 347), który zawsze daje przerzut w gruczołach chłonnych, powodujące leukemię (białaczkę). Po przeszczepieniu stwierdzono też bardzo szybko wzrost ilości komórek leukemicznych, do 250.000 na milimetr sześcienny krwi. Stwierdzono daleko idące zmiany w śledzionie, wątrobie i nerkach zwierząt. Zwierzęta pozostawione bez leczenia ginęły między 11 a 15 dniem, licząc od chwili przeszczepu.

Wyniki leczenia przy pomocy generatora inżyniera Priore by-

ły zdumiewające — pisze AFP. U szczerów, które zaczęto leczyć w 48 godzin po otrzymaniu przeszczepu i leczone codziennie przez cały miesiąc po 80 minut, stwierdzono zniknięcie wszystkich guzów rakowych i przerzutów. Obraz krwi powrócił do normalnego.

Jeśli leczenie rozpoczęto w 5 dni po przeszczepieniu, rozwój guzów zatrzymał się i w końcu guzy znikły. Nikły również i to całkowicie, komórki leukemiczne, które ukazywały się przed rozpoczęciem leczenia.

Wyniki uzyskane z pomocą generatora inż. Priore są — wyjątkowo obiecujące — pisze AFP.

Świadczy o tym chociażby fakt, że ogłoszono je dopiero po wielu miesiącach eksperymentów, prowadzonych pod kontrolą najwybitniejszych specjalistów Francji. Wyniki budzą na we nadzieje w walce z rakiem i leukemią. Aby jednak nadzieje te mogły stać się rzeczywistością, potrzebne są jeszcze nowe eksperymenty na zwierzętach, przeprowadzone z pomocą coraz to doskonalszych i bardziej udoskonalonych generatorów.

Jak dzieje się, że pola magnetyczne i fale elektromagnetyczne mogą tak zadziałać na komórki rakowe? Odpowiedź na to pytanie jest jeszcze nie znana.

Jakiś czas temu uczeni z szczególnie profesor Polojnski ze Strasburga odkryli, że pewne składniki jadra żywej komórki mają własności ferromagnetyczne, tzn. że są wrażliwe na pola magnetyczne. Pole to może działać dodatnio lub szkodliwie. Jeszcze przed ostatnią wojną światową badacz francuski Lakowski leczył pewne nowotwory roślin, używając fal elektromagnetycznych. W Stanach Zjednoczonych 14 instytutów w specjalizowanych dziedzinach prowadzi badania w tej dziedzinie. Czyżby inżynier-elektronik Priore znalazł adekwatne natężenie tego pola i właściwą częstotliwość fal? Na to odpowie przyszłość. Na razie — podaje AFP — trzeba udoskonalić jego metodę, użyć niewyższe czułych aparatów pomiarowych, które pozwoliłyby na stałą kontrolę właściwego charakteru tych zjawisk, zarówno fizycznych, jak i biologicznych. W każdym razie trzeba jeszcze wielu doświadczeń, zanim nowa metoda leczenia znajdzie zastosowanie w walce z rakiem lub leukemią — u człowieka.

Kronika wypadków

Na ul. Piotrkowskiej usiłował przejść skrzyżowanie przy czerwonym świetle 46-letni Wawrzyniec Witzak (Murarska 15). Pech chciał, iż w momencie tym nadjeżdżał autobus MPK, który najeżdżał Witzaka przodem. Ofiarę własnej nieuwagi przewieziono do szpitala im. Barlickiego.

Onegdaj w Nowosolnej o godzinie 23.15 na leżącym na szosie Kazimierza Kutrowskiego najeżdżał samochód PKS-Brzeziny. Mężczyzna zmarł w drodze do szpitala. (Kł)

SPORT z ostatniej chwili

NOWY JORK (PAP). — W międzynarodowym mityngu, na zgrupowaniu w hali Madison Square Garden, bieg na 600 metrów wygrał Andrzej Bedeński, osiągając czas 1.14. Drugie i trzecie miejsce zajęli Amerykanie.

Baran w biegu na 1 milę osiągnął czas 4.05,7.

MOSKWA (PAP). — W Moskwie rozegrano w piątek wieczorem spotkanie hokejowe ZSRR — Kanada. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 5:1 (2:4, 1:4, 2:0).

Zderzenie nad Atlantykiem

Amerykański bombowiec odrzutowy „B-47” zderzył się w piątek nad Atlantykiem w czasie tankowania paliwa z odrzutową latającą cysterną. Oba samoloty spadły do oceanu. Według pierwszych doniesień — zginęło 7 lotników.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i okresowymi opadami śniegu. Temperatura minimalna minus 10 stopni C, maksymalna w ciągu dnia minus 3 stopnie C. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne zachodnie i północno-zachodnie mogą powodować zamiecie lub zaważe. Jutro pogoda bez zmian.

Nie martw się, jeśli nie otrzymałeś przydziału samochodu importowanego. Wakacje „na kółkach” udadzą się, jeśli JUŻ DZIŚ zdecydujesz się na zakup...

Od pewnego czasu gazety zachodniemieckie sporo uwagi poświęcają sprawie, którą w niedalekiej przeszłości mało się na ogół zajmowano: sprawie stosunku Niemców — obywateli Republiki Federalnej do wschodnich sąsiadów, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Oczywiście nie nie dzieje się bez przyczyny, stąd owo nasilenie „tematyki polskiej” — że użyjemy tego terminu — nie jest kwestią przypadku, lecz wynikiem społecznego zamęwienia. Zabierają więc na ten temat głos politycy i przeciętni obywatele, funkcjonariusze tzw. „związku wypędzonych” i młodzież akademicka.

Wyjaśnijmy sobie od razu, że wypowiedzi te są często krańcowo przeciwnie. Przeważają nadal, niestety, głosy nam niechętne, nierządno wrogie. Celują w nich zwłaszcza działacze bawarskiej CSU, którym przewodniczy Franz Josef Strauss i FDP z wicekanclerzem Erichem Mende, nie mówiąc już o przywódcy „związku wypędzonych” Wenzlu Jakschu, który wprost zjeje do nas nienawistą. Trzeba jednak obiektywnie przyznać, że coraz więcej odzywa się w NRF głosów trzeźwych, żądających nawiązania z Polską normalnych stosunków dyplomatycznych, kulturalnych i gospodarczych.

Przed kilku dniami znany hamburski dziennik „Die Welt” poświęcił całą kolumnę listom swych czytelników, którzy wypowiadają się na temat stosunków NRF — Polska. Listy te ograniczają się w zasadzie do dwóch podstawowych zagadnień, które zdaniem czytelników „Die Welt” wymagają w pierwszym rzędzie pilnego wyjaśnienia. Są to: sprawa granicy na Odrze i Nysie oraz sprawa przedawnienia zbrodni hitlerowskich. Redakcja zresztą problemy te wybiła w tytule kolumny, pisząc, że są to „dwa tematy, które naszych czytelników szczególnie mocno poruszają”.

Dziennik zamieszcza również świetny rysunek satyryczny, który za nim publikujemy. Poniżej fragmenty niektórych listów czytelników „Die Welt”. Zamieszczając je staraliśmy się zachować proporcje, odpowiadające kolumnie hamburskiego pisma. Jest więc w nich przewaga głosów ludzi, myślących trzeźwo.

● Sprawa przedawnienia jest dla nas, Niemców, problemem bardziej moralnym niż politycznym. I jeśli właśnie ujmujemy ów problem od strony moralnej, przysporzy to prawdomówności w NRF więcej zaufania

Dyskusja na łamach hamburskiej gazety

- ★ Przedawnienie zbrodni hitlerowskich
- ★ Sprawa granicy na Odrze i Nysie

w świecie, niż cała ta pseudoprawnicza argumentacja, że przedłużenie przedawnienia zbrodni hitlerowskich byłoby sprzeczne z naszym ustawodawstwem. Dr Otto v. Fisenne, Hamburg.

● Nie jestem prawnikiem, ale według mojej zwykłej, ludzkiej oceny faktów, żaden paragraf nie może być traktowany — jak to ongiś bywało — jako „Führerbefehl”. Minister sprawiedliwości p. Bucher oświadczył niedawno, że skazani jesteśmy na to, by żyć razem z Kadukami i podobnymi młymi zbrodniarzami. A ja uważam, że Żydzi, Polacy, Rosjanie i inne narody Europy mają prawo domagać się od Republiki Federalnej dalszego ścigania hitlerowskich morderców. Joseph Wulf, Berlin — Charlottenburg.

● Jeśli z dniem 8 maja zaprzesta-

niemy ścigania zbrodniarzy wojennych, to mogą się zdarzyć wypadki, że masowy morderca z brunatnych katów pozostawać będzie na wolności, zaś kierowca, który przy czerwonym świetle przejeżdża przez skrzyżowanie, pójdzie do kryminału. H. Wiehmann, Hamburg.

● Nie wolno nam zapominać o chrześcijańskim miłosierdziu i wierze w ludzką poprawę. Ludzie, którzy dźwigają na sobie ciężkie brzemie odpowiedzialności sprzed lat dwudziestu, w wielu wypadkach się zmieni i przez uczciwą pracę dla społec-

zeństwa, stali się jego pełnoprawnymi członkami. Werner Drechsler, Lübeck.

● Zenim rozpoczniemy w ogóle jakikolwiek dialog z Polakami, musimy ich wpięć przekonac, że uznajemy swe błędy z przeszłości i że polsko-niemieckie stosunki chcemy oprzeć na zupełnie nowych podstawach. Urodziłem się w tygodniu, w którym Niemcy dokonali napaści na Polskę i należę do pokolenia, dla którego egoistyczne gadanie o prawach Niemców do samostanowienia, są tylko frazesem. Louis-Ferdinand Peters, Kolonia.

● Następnym minionej wojny były zmiany terytorialne. Dziś, w 20 lat po kapitulacji, domagamy się praw dla siebie, a równocześnie zapominamy, że nasze bezprawie koszt-



Stare kotwice przy bońskim statku...

towało Polaków 6 milionów ofiar. Wolfgang Novak, Mannheim.

● Wydaje mi się, że nikt nie wiezyrzaszemu rządowi, który stale podkreśla, że w żadnym wypadku nie daży do zmiany granic przy użyciu siły. Zadanie dysponowania bronią atomową, na równi z innymi, jest nabytym wymowne. Dr Kurt Sternfeld, Erkaath.

● Uważam i myślę, że jest to pogląd bardziej rozpowszechniony niż się to publicznie przyznaje, a który brzmi: dość tego! Mamy ważniejsze zadania, z którymi musimy się uporać, niż przeszłość pokolenia, które jutro pójdzie na emeryturę. Louis Favre, Wolfsburg.

Tyle czytelnicy „Die Welt”. Czy owe wypowiedzi można traktować jako reprezentatywne dla zachodni-niemieckiego społeczeństwa? Byłoby to zbyt piękne, gdyby było prawdziwe.

J. B.N.

Tkaniny, odzież, obuwie w 1965 r.

Wywiad ministra przemysłu lekkiego—Eugeniusza Stawińskiego

dla „Dziennika Łódzkiego”

W przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego oraz na branżowych dyskusjach nad realizacją wniosków pracowników, zgłoszonych w toku dyskusji przedzjazdowej. Jak pan minister ocenia ich znaczenie dla przemysłu i jakie zamierza przedsięwziąć kroki dla zabezpieczenia pełnej realizacji owych pracowniczych inicjatyw?

Każda inicjatywa pracownicza w przemyśle ma duże znaczenie. Oprócz jej wymiaru wartości ekonomicznej, wyrażonej dbałością o własny wysiłek pracy, jest dowodem na świadomość ludzi pracy. Już samo odwołanie się do dyskusji przyczynia się do wzrostu efektywności fabryk, realizacja natomiast zadań przebiegała w klimacie stworzonego przez organizację partyjną i państwowy udział organizacji związkowych — pożywnie, co miało, znaczny wpływ na wyniki produkcyjne roku 1964.

Na utrzymaniu takiego klimatu w którym pracuje się przyjemniej i łatwiej — zależy wszystkim nam. W dużej mierze zależy to z jednej strony od jakości i ilości wyrobów, z drugiej od wykorzystania, sposobu wyrażenia zgłoszonych przez pracowników propozycji. Dla tego też Ministerstwo opracowało szczegółowe wytyczne w tej materii, a do konfrontacji wprowadzenia w życie państwowych propozycji delegowano najlepszych specjalistów. Podobnie ma się sprawa w dziedzinie...

Jak można ogólnie scharakteryzować plany resortu na rok 1965 r. w porównaniu z realizacją planu 1964 r.?

NPG 1965 przewiduje produkcję (wg wartości produkcyjnej) o 6,1 proc. wzrost w przemyśle lekkim.

w porównaniu z poziomem osiągniętym w 1964 r. O 6 proc. podniosła się dostawa rynkowe. Wyroby dziewiarskie, wyroby pończosznicze, tkaniny bawełniane, obuwie — oto grupy asortymentowe, w których wzrost dostaw zarysuje się szczególnie wyraźnie, wyżej od podanego powyżej przeciętnego poziomu. Wzrost zużycia popularnej już „elany” i „anilany” ma osiągnąć poziom przeszło dwa razy wyższy od ubiegłorocznego. W tych warunkach każdy może spodziewać się szerszego wyboru tkanin i dzianin.

Wzbogacenie asortymentu wyrobów wzmacnia naszą po-

zycję eksportera na rynku światowym. Zakładamy kilkumastopięcioprocentowe zwiększenie wartości eksportu w stosunku do poziomu osiągniętego w 1964 roku. Przyrost wartości chcemy osiągnąć mniej ilościowym zwiększeniem masy towarowej — a w przeważającym stopniu przez uzyskanie wyższych cen za bardziej pracochłonną produkcję eksportową. Wspólnie z handlem zagranicznym dążymy do zwiększenia w eksporcie udziału konfekcji, obuwia, wyrobów dziewiarskich i pończoszniczych, tkanin wykonanych itp.

Planujemy dalszą chemizację przemysłu lekkiego zakładając stopniowe wzbogacenie asortymentu oraz polanienie wyrobów. Czy w roku 1965 będziemy mogli przekonać się o tym?

Efekty współpracy włókniarzy i obuwników z chemią są już, a w 1965 roku będą jeszcze bardziej odczuwalne przez szerokie rzesze konsumentów. Rok ten zapisał się wyrobami z „anilany”, produkowanej w Łodzi, ale przerabianej na artykuły powszechnego i przemysłowego użytku na terenie całej Polski. „Elana” wystąpi w nowych postaciach m. in. jako tkanina bawełniano-elanova, „Stylon” także skojarzy się z bawełną, wzmacniając popularne rodzaje tkanin. Zastosowanie różnych środków chemicznych pozwoli nie wzrosnąć w garbarstwie oraz w wykończalnictwie tkanin.

„Chemizacja” nie zawsze musi przynieść bezpośrednie korzyści użytkownikom wyrobów włókienniczych i skó-

rzanych w postaci niższej ceny. Czasami korzyść wyraża się nie w obniżeniu ceny, lecz zwiększeniu żywotności czy podniesieniu walorów funkcjonalnych wyrobu. Tak np. ma się sprawa z odzieżą z „elany”, wyrobami z elastylu itp.

Nie popełnię wszakże błędów stwierdzając, że relatywny koszt odzieży jest w Polsce niższy niż przed laty, że odzież kluczowego przeznaczenia, reprezentująca coraz lepszy poziom, jest znakomicie tańsza od wyrobów innych producentów i nieopórwanie tańsza od konfekcji rzemieślniczej, że podobne różnice cen występują między obuwem produkowanym przez kluczowe zakłady przemysłu obuwniczego a obuwem większości drobnych wytwórców.

I na zakończenie sprawa estetyki produkcji. Nie negując osiągnięć w dziedzinie wzornictwa, uczestnicy narad branżowych wskazują na konieczność zwrócenia większej uwagi w nowym roku na cały kompleks spraw, które ogólnie określają „estetyka wyrobu”. Krytykują wciąż jeszcze słabą koncepcyjność zakładowych placówek wzorczyń, zwłaszcza we wzornictwie eksportowym, małą operatywność w szybkim wprowadzeniu modnego wzornictwa do produkcji oraz jakość wykon-

Postawiliśmy zadanie następujące: całość produkcji przemysłu lekkiego winna osiągnąć taki poziom jakości, szeroko rozumianej estetyki wyrobów, zgodności z aktualną linią mody itp., aby podział na produkcję eksportową i krajową został w znaczącej części produkcyjnie i obuwniczej podległym ciągłym zmianom kolorystyki, faktury, wzoru — w przemysłach metrażowych, fasonu i chybą — w przemysłach konfekcyjnych. Już tylko generalne fluktuacje mody określają o jak trudnym problemie mó-

wimy. A jeżeli dodać jeszcze rozpiętość gustów, upodobań, przyzwyczajzeń, nasz głęboko zakorzeniony „indywidualizm” i różnorodność życzeń zagranicznych kontrahentów — otrzymamy problem ogromnie złożony, którego rozwiązanie — ku zadowoleniu wszystkich — jest niesłychanie trudne. Dlatego o wzornictwie można mówić określając zarazem kryteria oceny. Jeżeli podstawowym będzie zaspokojenie potrzeb masowego odbiorcy przez dostarczenie wyrobów o określonych walorach użytkowych, zróżnicowanych dla różnych grup konsumentów i na różne po-

trzeby — to możemy śmiało stwierdzić, że przemysł lekki w roku ubiegłym poczynił dalsze poważne postępy. Naszą troską jest także uzyskiwanie wyrównanego, wysokiego poziomu estetyki i bogatego wachlarza wyrobów, co przy trudnościach surowcowych nie jest zadaniem łatwym. Ale i w tej dziedzinie przemysł czyni systematyczne postępy. Pamiętajmy jednak, że jednocześnie podnosi się poziom kultury i wzrastają wymagania konsumentów. A więc po obu stronach odbywa się ruch wzwyż i zaostrzają się kryteria oceny. Dążymy do skrócenia czasu między powstaniem a realizacją przemysłową wzoru czy modelu. W bieżącym roku, na skutek usprawnienia systemu ocen, okres przygotowawczy ulegnie wybitnemu ograniczeniu. Oznacza to dalsze zwiększenie zdolności reagowania na nowinki mody. Temu wspłomni operatywności będzie towarzyszyło sięganie do coraz to nowych źródeł inspiracji w kraju i za granicą.

Medal pamiątkowy wybitny z okazji tysięcznej rocznicy pierwszej monety polskiej. Medal projektował W. Kowalik.

Tysiąc lat monety polskiej



Na scenach łódzkich

„Koncert” Bahra

Gdyby wszyscy mężczyźni byli bez wyjątku stu-procentowymi monogami, a gdyby konieczność dożycia była taką fizjologiczną potrzebą, jak potrzeba snu czy jedzenia, dramaturgia światowa zubożona byłaby o bardzo wiele pozycji. Zabrakłoby w niej cennych arcydzieł najwyższego lotu; nie mówiąc już o lekturach, bukwarowych komediach, jakże np. produkowali Caillavet czy Flers...

Nie byłoby też wtedy komedii Hermann Bahra „Koncert” — a, co za tym idzie — nie mieliśmyby możliwości spędzenia miłego, beztrudnego wieczoru w Teatrze Jaracza, wystawiającym właśnie tę sztukę, której główny bohater, znakomity pianista Gustaw Heinke posiada zdecydowane ciągłości poligamiczne; co też staje się powodem rozlicznych komplikacji i konfliktów...

Te ostatnie — przy pewnym pogłębieniu psychologicznym — potraktowane zostały na weselo, ponieważ Hermann Bahra (rówieśnik i ziomek innego, popularnego w tym

czasie dramaturga wiedeńskiego, Artura Schnitzlera) pisząc w roku 1908 „Koncert”, pozbył się już dawno manier Ibsena, pod którego wpływem stały sztuki jego pierwszej młodości. Łączy tu przyjemnie humor wiedeński z esprit francuskim, jako że bawiąc swego czasu w Paryżu, koloryt swej twórczości ożywił nowymi barwami.

Sztuka jest wesołą opowieścią o „koncercie” mistrza Heinke, szukającego wraz z jedną ze swoich uczennic samotności w domu myślowym. Równocześnie jest to koncert mądrych gierki jego żony, usiłującej zawrócić lekkoomyślną parę ze śliskiej drogi niewierności małżeńskiej...

W interpretacji artystów Teatru Jaracza składnie brzmią dialogi, w których zestawieniu był Bahra majestrem nie lada, swobodnie przewijał się lekki, epikurejski nurt filozofii tej komedii. Reżyser Feliks Zukowski nie zwalgał przy jej stylu przez wprowadzenie farsowych chwytów i naleciałości. Niemniej i aktowi przydałoby się jeszcze więcej wiedeńskiej wesołości i francuskiego „szarmu”!

Marian Nowicki dobrze uczył się w mentalności zepsutego przez powodzenie i kobiety modnego pianisty Gustawa Heinke, wciągającego balamucenie pięknych pań za nieodłączny atrybut swojego zawodu. Maria Kozłowska z wielkim zrozumieniem zagrała rolę mądrej, pobłażliwej, ale ujmującej walczącej o swoje prawa żony artysty. Alicja Zomer słusznie zaznaczyła niuansami swojej gry; że Delfina zakochana jest nie tak w samym mistrzu Heinke, ile raczej... w jego stawie. Kazimierz Iwiński wrecz znakomicie; niezwykle naturalnymi środkami artystycznymi oddał posunięcia doktora Jury, który do wiarołomstwa swojej żony ustosunkował się mniej serio niż Kajetan Dor z innej, niemieckiej głębszej sztuki Bahra — „Mistrz”!

Dwie charakterystyczne postacie utrzymane plastycznie w komediowym stylu stworzyli Feliks Zukowski i Lena Wilezińska jako starzy Polingerowie. Alicja Kravczyńska, Maria Górecka, Mirosława Marcheluk, Bożena Darlakówna, Barbara Jankiewicz oraz górująca nad nimi swoim wzrostem i wagą swej roli Ewa Mirowska (zabawna Ewa Gernald) jako zakochane w mistrzu jego uczennice, napędziły akt i afektowaną paplaninę, zabawnymi scenkami zardrości i barwnością fin de siècle'owych strojów. Efektowne zestawienie tych ostatnich przypomina, że scenografię opracował mistrz nie lada; najpopularniejszy dziś w Polsce ilustrator książek — Jan Marcin Szancer!

MIECYSŁAW JAGCZEWSKI

Na szkolnej ślizgawce



Na zdjęciu: młodzież na szkolnej ślizgawce w Olecku. CAF — fot. Moras

Zawód ten nie figuruje w naszej oficjalnej nomenklaturze. Ba — nawet ci, dla których stanowi jedynym źródłem utrzymania, skrytycznie omijają te nazwy przy „podawaniu swoich danych do protokołu”. Tak też zrobił — nie po raz pierwszy — Józef Kubik (zameldowany w Łodzi przy ul. Przybyszewskiej 272). Nie po raz pierwszy i chyba nie po raz ostatni, choć są, który rozpatrywał jedną z jego niedawnych spraw, w uzasadnieniu swego wyroku podkreślił, że „złodziestwo stało się dla niego swoistym zawodem”. I trudno byłoby się z tym zdaniem nie zgodzić...

Józef Kubik liczy sobie dziś niespełna 41 lat. Nikt — wydaje się, że nawet on sam — nie jest w stanie określić, ile lat (miesięcy?) Kubik uczciwie przepracował. Łatwo natomiast dowiedzieć się od momentu, kiedy po raz pierwszy zetknął się z wymiarem sprawiedliwości, tj. od roku 1951, dobrze poznał on różne sale sądowe i więzienne cele. Wyroki, jakie zapadły w ciągu tych ostatnich 12,5 roku więzienia! Przerwy były krótkie i ostatecznie mógłby Kubik starać się udowodnić, że na uczciwą pracę on po prostu... nie miał czasu. Owszem, próbował pracować. Kiedy ostatnio wyszedł z więzienia — 17 marca 1963 r. — rozpoczął nawet pracę jako robotnik transportowy w jednym z łódzkich przedsiębiorstw przemysłowych. Ale nie zagrażał tam miejscu zbyt długo. Kubik bowiem pracował mało, a wódki wypić lubił dużo. Usunięcie tej sprzeczności widział tylko w kontynuowaniu złodziestwa fachu (!). Bo tu „pracy” było mało, za to wódki mogło być dużo.

Kiedy więc pewnego październikowego ranka, który rozpoczął zakra-

pianą libacją zorganizowaną wraz ze swym bratem, Jerzym, przy torze kolejowym na ul. Nowogrodzkiej, odstawił ostatnią pustą butelkę — zaprzagnął działać. Najpierw — jak zwykle — zainteresowały go jabłka w pobliskim ogródku. Dopiero gdy schylił się po jabłko, zauważył przez okno altanki radio...

I nawet nie wiem, jak to się stało, proszę Wysokiego Sądu — mówił na sprawie — że wyszedłem z ogródka z tym radiem.

Dzień powszedni Temidy

Nie ma pobłażania dla recydywistów

Pomógł mu brat, którego przywołał do pomocy, a którego sąd przywołał później do złożenia rachunku przed sprawiedliwością.

Rachunek ten — zważywszy, że dzięki sprawności milicji cieszył się on radiem (popsutym — wartości 150 zł) za ledwie godzinę i nie zdążyli na jego konto wypić nawet kieliszka wódki — wypadł dość wysoki. Sąd, biorąc pod uwagę, że ma do czynienia z recydywistami (braciszek Józefa, choć daleko mu do jego rekordów, również nie pierwszy raz wkroczył na drogę przestępstwa) wyznaczył każdemu z nich karę po 8 miesięcy więzienia i 300 zł grzywny!

Józef Kubik jednak — jak się rzekło — nie należy do tych, których odstraszały wysokie rachunki. Jeszcze sprawa toczyła się przed

sądem, jeszcze nie zapadł ostateczny wyrok, a Kubik już znalazł następnego współnika — zagorzałego przeciwnika uczciwej pracy, amatora nocnych przygod i cudzego mienia. Był nim o 16 lat od niego młodszy — zamieszkały w Łodzi bez zameldowania — dwukrotnie już karany za kradzieże — Jan Deja.

Kubik miał wiele „ciekawych” projektów, rozciągał przed Deją „piękne plany”. Była więc m. in. mowa o kradzieży granitowego nagrobka z

amentarza w Bedoniu, królików, kur i rowerów w Justynowie, przewodów elektrycznych w Łodzi; była też mowa o zorganizowaniu włamania do kościoła w Mileczkach. Nasz znajomy — jak widać — nie próżnował. W przerwach między sądowymi rozprawami, na których składał zapewnienie „szczerego żalu”, dokładnie penetrował okolice Łodzi.

Nie wiadomo jak by wyglądała realizacja tego planu, gdyby już w jego przedwstępnej fazie nowym współnikiem nie powinięła się noga.

Zaledwie zdążył Deja ukraść z altanki w ogródkach działkowych przy ul. Mazowieckiej worek, wazlikę i 20 kg kartofli, zaledwie zdążył przepić skradzione wraz z Kubikiem z komórki Stefana S. 6 królików, a już w kilka dni później zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy MO. Zostali

zatrzymani z najnowszym dowodem rzeczowym, z 12 królikami skradzionymi poprzedniej nocy z komórki przy zbiegu ulic Szpitalnej i Armii Czerwonej...

Tym razem rachunek obliczony przez sąd był bardzo wysoki; notoryczny złodziej-recydywista Józef Kubik skazany został na 3 lata więzienia oraz 3000 zł grzywny!

Wieletni kontakt Kubika z aparatem ścigania i wymiaru sprawiedliwości, wielokrotny jego pobyt w więzieniach sprawiły, że stał się on swego rodzaju — przynajmniej w swoim mniemaniu — „prawnikiem z praktyki”. Ani jedna więc z jego ostatnich spraw nie skończyła się przed sądem pierwszej instancji. Zawsze czuł się skrzywdzony, zawsze miał „argumenty”, zawsze zakładał rewizję. A gdy Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi zatwierdził wyrok, Kubik — „prawnik” sięgnął po ostatni swój oręż: złożył podanie o wymierzenie mu wyroku łącznego.

Ale i tym razem się przeliczył. Sąd nie znalazł podstaw dla takiego potraktowania recydywisty i Kubik — złodziej będzie musiał każdy ze swych wysokich rachunków zapłacić oddzielnie.

Może wreszcie to niepowodzenie czegoś go nauczy? Ostatecznie 44 miesiące więzienia (nie licząc grzywny, którą też mu chyba przyjdzie dodatkowo „odsiedzieć”) — to sporo czasu, by raz jeszcze przemysleć swój życiorys i zastanowić się nad dalszym postępowaniem. Tym bardziej, że na pobłażanie nie ma już co Kubik — jak żaden recydywista — więcej liczyć. Lepiej przekwalifikować się, lepiej zmienić „zawód”!

JANUSZ KRAJEWSKI

Najmilszy upominek z okazji Święta Kobiet TO kwiatek dla Ewy

tradycyjna impreza którą organizuje „Dziennik” w Teatrze Powszechnym 7 marca o godz. 19.15
W programie:
„POSENKA PRAWDE CI POWIE” oraz... niespodzianka

Bilety specjalne, za okazaniem niżej zamieszczonego kuponu można nabywać w kasie teatru, ul. Obr. Stalingradu 21

KUPON
upoważniający do nabycia 2 biletów specjalnych na imprezę pt. „KWIATEK DLA EWY”

Akcja „pączek” trwa We wtorek wybieramy „króla pączkowego”

Bieżący tydzień upływa nam pod znakiem pączkowego szaleństwa. Łódzkie Zakłady Piekarnicze przygotowują na wtorek 250 tys. pączków, w tym 75 specjalnych. Taki specjalny pączek upoważnia nas do nadania sobie tytułu „króla pączkowego”. Znakiem rozpoznawczym będzie „królewskie” nadzienie - numerki, za który otrzymamy bezpłatnie dodatkowych 10 pączków.

Amatorów pączków Łódzkich Zakładów Piekarniczych życzymy smacznego i... szczęścia. (tw)

Chude lata HDD

Bankructwa nie ogłoszono • Każdy sobie... skrobie

Gdy w początkach 1962 r. z wielką pompą przekształcono łódzki „Pedet” w Handlowy Dom Dziecka, podkreślano m. in. dwie główne korzyści, wypływające z tego faktu: usprawnienie zaopatrzenia mieszkańców Łodzi w artykuły dziecięce oraz zaoferowanie współpracy z łódzkimi zakładami spółdzielczymi. W dniu otwarcia HDD wyrobów spółdzielcze stanowiły około 25 proc. towarów tej placówki handlowej. Po uroczystym otwarciu zaczęły się mniej uroczyste kłopoty.

Na 300 wzorów odzieży dziecięcej i młodzieżowej na wystawie pn. „Handel szuka producenta” HDD otrzymał propozycje zaledwie na 10 (słownie: dziesięć) wzorów. Okazało się, że producent szczególnie spółdzielczy i terenowy - bynajmniej handlu nie poszukiwał.

Dystrybutorzy „masy towarowej” również zapomnieli o celu, w jakim stworzyli HDD. Nie dziwnego, że w kilka miesięcy po otwarciu, by ratować plany obrotów, poczyniono ustęstwa i zaopatrzone HDD również w wyroby dla licznych mamus odwieczających jego podwoje.

Nie uratowało to sytuacji. Rok 1962 zamknęło niewyko-

Spacerki Merkuręgo

NOWE RODZAJE ZUP BŁYSKAWICZNYCH
Jak zapowiada przemysł koncentratów spożywczych, w najbliższym czasie ukazać się mają na rynku nowe rodzaje zup błyskawicznych, m. in. mąkaronowa i krupnik.

Podając tę informację z obowiązku dziennikarskiego, kierujemy pod adresem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego pytanie: czy rzeczywiście nie ma żadnych metod i środków, które zmusiłyby handel detaliczny do posiadania bieżąco na składzie pełnego asortymentu zup i innych koncentratów spożywczych, które są w magazynach i mogą być w każdej chwili dostarczone przez przemysł i hurt? I branżowe zjednoczenie przemysłowe i Centrala Spożywcza nie zwiększają dostaw tych towarów, bo detal nie zamawia. Na skutek czego klient nie może kupić wielu rodzajów tanich i praktycznych artykułów. A może pomogłaby interwencja Wydziału Handlu Prezydium Woj. RN?

OSZCZĘDNYM



Pytań było dużo. Kierowali je przede wszystkim rodzice pragnący uchronić swe dzieci przed zakażeniem, ale pytali także pracownicy przedszkoli i żłobków. Oto najciekawsze odpowiedzi na pytania, udzielone przez dr Irenę Wojciechowską - st. inspektora do spraw zdrowia dziecka Przedszkolnej Matki i Dziecka w Łodzi.

* * *
- Moje dziecko ma 6 miesięcy. Co zrobić, aby uchronić je przed zakażeniem grypy?
- Przede wszystkim nie dopuszczać nikogo z zewnątrz zakażonego czy kaszlącego. Zwykły katar czy kaszel u dorosłego czy starszego dziecka dla niemowlęcia może być przyczyną poważnych infekcji, które doprowadzają do zapalenia płuc czy uszu, a to może niekiedy skończyć się tragicznie.
Jeżeli w domu jest centralne ogrzewanie, trzeba zakroszyć się o nawilżanie powietrza, ponieważ wysuszone powietrze powoduje wysuszenie błon śluzowych, co ułatwia zakażenie. Najlepiej w tym celu kłaść na kaloryfery mo-

Spotkanie przy NTU 303-04 GRYPA I DZIECI

kre prześcieradła lub ręczniki. Ważne jest wietrzenie pokoju przynajmniej dwa razy dziennie zwłaszcza przed nocnym snem.

- Mam 8-miesięczne dziecko i karmię je piersią. Zachorowałam na gripę. Czy mam przerwać karmienie?

- Należy pokarm ścierać i dopiero po przegotowaniu podawać dziecku z butelki.

- Moje dziecko ma 6 lat i chodzi do przedszkola. Co mam robić, aby uodpornić je przeciwko grypie?

- Proponuję podawać dziecku trzy razy dziennie witaminę C i tran względnie witaminę A+D.

- Dziecko ma 7 lat. Od dwóch dni ma katar. Czy pójść do szkoły? W domu dotychczas nikt nie chorował na gripę.

- Jeśli nie ma stanu podgorączkowego, a dziecko ma dobre samopoczucie, może iść do szkoły. Gdyby nastąpiło pogorszenie, należy dziecko zostawić w domu i poradzić się lekarza.

- Jak są objawy grypy i w jakim okresie choroba ta jest najbardziej zakaźna?

- Objawy mogą być różne. Najczęściej grypie towarzyszy wysoka gorączka, suchy kaszel, ogólne złe samopoczucie, utrata łaknienia. Może wystąpić bezsenność, niepokój, bóle brucha, wymioty i biegunka, a także bóle uszu. Grypa jest najbardziej zakaźna w okresie pierwszych pięciu dni choroby.

- Jak należy właściwie odżywiać dziecko, aby uodpornić je na zachorowanie?

- Wskazane jest podawanie dzieciom jak najwięcej surowych owoców i surówek warzywnych m. in. z kapusty kiszonej i marchwi. Wartościowy dla organizmu jest ki-

siel z żurawin z tym, aby żurawinowy przecier dodawać w ostatniej chwili i nie gotować go. Można podawać lemoniade z „Rosawitu”. Wskazana jest dieta wysokobiałkowa - żółty ser, twarog, jajka i mięso.

- Dziecko ma 4 lata i dostało lekkiego kataru. Czy wyprowadzać je dalej na spacer?

- Jeśli poza tym nie ma innych objawów, nie należy przerywać spacerów. Ubranie dziecka powinno być ciepłe, ale przewiewne. Dobrze zabezpieczyć uszy, ale nie zakrywać szaleem ust. Dbać o to, by dziecko nie zamoczyło nóg.

- W dniach 2-6 marca mają odbyć się w Łodzi szczepienia przeciwko Heine-Medina. Czy to jest słuszne w obliczu ewentualnego zwiększenia się ilości zachorowań na gripę?

- W Łodzi nie ma w tej chwili epidemii i nie obserwuje się wzrostu zachorowań. Dlatego nie ma powodu do przesuwania terminu szczepień.

Notowała: KAS.

Sprawy młodzieży na warsztacie DRN - Polesie

Dzielnica Polesie posiada 3 tys. harcerzy i sporą liczbę członków ZMS. Życie kulturalne młodzieży koncentruje się w świetlicach przybłokowych i niektórych przyzakładowych. Tylko na Kozinach jest 9 świetlic, przy których działają kółka zainteresowań, odbywają się gry i zabawy, kursy językowe obcych, odczyty. Działają modelarnie i organizuje się wybiegi. Młodzież wyżywa się ponadto w sporcie i w ochotniczych hufcach pracy.

Problemy związanych z młodzieżą jest jednak dużo i tej sprawie poświęcona była ostatnia sesja DRN Łódź-Polesie, na której referat zasadniczy wygłosił wiceprezydencja Prezydium mgr W. Gutowski. Ważki był głos przedstawiciela młodzieży, który podkreślił duży rolę pracy w terenie zarówno ZMS jak i ZHP. Do tej pory istnieje, niestety tylko jedno koło terenowe ZMS i jeden terenowy szczebel harcerski Koziny. Przy ZMS powołano ostatnio komisję do spraw pracy terenowej, stan nadzieja, że kół przy blokach będzie więcej. Z tym wiąże się możliwość uruchamiania nowych świetlic w odległych dzielnicach takich jak Nowe Złotno czy Nowe Sady oraz udostępniania młodzieży świetlic przyzakładowych.

Rada oceniła dotychczasową pracę z młodzieżą pozytywnie z tym, że uznawa za celowe powierzyć koordynację wysiłków w tej dziedzinie obok ZMS i ZHP również Radzie Wychowania Młodzieży oraz w sprawach sportu Dziełnicowemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki. (kas)

Marzec w łódzkich kinach

Trzy nowe filmy polskie wejdą w marcu na ekrany łódzkich kin. Od pierwszej dekady wyświetlany będzie w „Polonii” film Kuźmińskiego „Banda”. W tym samym czasie na ekran „Włókniarza” wejdzie rozruchowe „Życie raz jeszcze” Morgensterna. zaś po 20 marca na ekran „Wisły” dramat psychologiczny „Obok prawdy” J. Weycherta.

Innym wydarzeniem będą dni filmu rumuńskiego (koniec miesiąca), we „Włókniarzu”. Zobaczymy na nich dramata historyczne L. Bratu - „Tudor” (nagrodzony na festiwalu w Mamai), psychologiczną „Miłość jednej nocy” oraz „Czas miłości”.

Poza tym - wiele innych, bardzo interesujących premier. A więc głośne już „8 1/2” Felliniego (w końcu marca w „Wisie”), „Obrzyd” z Jamesem Deanem, amerykański musical „Okłama”, „Mały światek Sammy Lee” oraz film NRD - kubański, kręcony na Kubie - „Kryptonit Preludium II”. Kinematografie radziecką reprezentować będą - „Jest taki chłopak” i „Jeśli masz rację” (cierwszy z nich zdobył Grand Prix na MF Filmów Młodzieżowych w Wenecji).

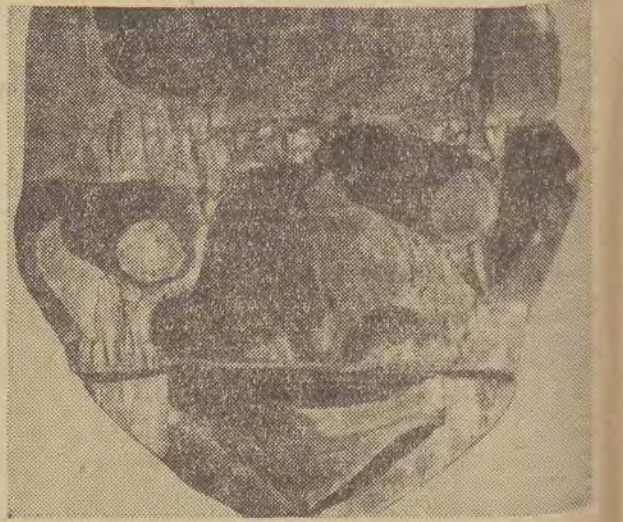
Zobaczymy także komediodramat angielski „Hasło „Odwaga”, węgierski dramat psychologiczny „Mrok za dnia”

Na taśmie WFO

Z północy i z południa

Tak się złożyło, że ostatni pokaz prasowy łódzkiej WFO można umownie podzielić na dwie części - „północną i południową. Pierwszą reprezentuje np. „Szczecin-port”. Temat morski, nieraz już z powodzeniem eksplloatowany przez nas, w tym razem nie chwycił. Chaotyczny scenariusz i brak ogólnej koncepcji powodują, że do widza dociera przede wszystkim i prawie wyłącznie, obraz gorączkowej i jakby nie uporządkowanej pracy stoczni. Obraz oczywiście niepełny i wykrzywiony.

Inny „północny” film, to kolorowa „Słowiańska Wineta” (reż. Al. Jaskólska, zdjęcia - A. Walter). „Wineta”, logicznie skonstruowana, z dobrymi zdjęciami, zapoznaje nas z przeszłością wyspy Wolin, którą rekonstruuje z pomocą archeologów. (Film wyróżniony na VI Przeglądzie Filmów Turystycznych-Krajoznawczych).



Rzeźba afrykańska z filmu „W gorącym rytmie”

Ci sami realizatorzy prezentują „W gorącym rytmie” sztukę afrykańską z dorzecza Nigru i Volty. Film ambitnie pomyślany, w wielu miejscach ciekawy technicznie, nie może jednak dostarczyć widzowi zbyt bogatych wrażeń. A to choćby dlatego, że eksponaty prezentowane na ekranie (pochodzą one z muzeum w Szczecinie), nie są zbyt liczne; wątpliwe można tak że w autentyczny „prymitywizm” wielu z nich.

W o wiele lepszej sytuacji znaleźli się A. Domalewski i A. Niemcewicz, którzy „Lagos - stolice Nigerii” kręcili nie w muzeum, lecz w Afryce. Obraz współczesnej metropolii „Czarnego Łądu” zaskakuje bujnym życiem, nowoczesną architekturą (dobrze ją fotografował S. Ślikowski), mnogością przemian, które sprawiają, że lepianki w buszu coraz częściej są burzone przez potężne spychacze. Z niecierpliwością czekamy na



VIII Olimpiada Astronomiczna

Wczoraj w XIX LO im. Mickiewicza w Łodzi przeprowadzono półfinałowe eliminacje VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Astronomicznej. Startowało 19 uczniów z klas (w tym 13 z XIX LO), wśród nich jedna uczennica. Uczestnicy eliminacji musieli w ciągu 4 godzin rozwiązać 4 zadania, z których najtrudniejsze pozwolimy sobie na przytoczyć:

„Dwa satelity A i B krążą wokół Ziemi po orbitach kołowych w odległości od powierzchni Ziemi równej odpowiednio 400 i 600 km. Kąt nachylenia ich orbit do płaszczyzny równika są odpowiednio równe 50 i 60 stopni. przy czym pozorne punkty przecięcia się orbit nie leżą na równiku. Obliczyć godzinę po jakim oba satelity będą równocześnie przebiegać przez ten sam punkt sterczą niebieskiej (dla określonej miejscowości)”.

Poza przedstawicielami władz oświatowych, w eliminacjach uczestniczył delegat Planetarium z Chorzowa. Wyniki tej interesującej imprezy odbędą się właśnie w Chorzowie. (pl)

W Teatrze Muzycznym - niosenka

„Zakochani są wśród nas”

W poniedziałek, 1 marca o godz. 17.30 w sali Teatru Muzycznego (Operetki) w Łodzi przy ul. Północnej 51 odbędzie się 205. „Spotkanie z polską piosenką”, którego uczestnicy będą się uczyć piosenki z repertuaru Heleny Majdaniec „ZAKOCHANI SĄ WŚRÓD NAS” piosra Janusza Kondratowicza, z muzyką Jerzego Matuszkiewicza.

W programie nauka piosenki, konkursy dla piosenkarzy-amatorów z nagrodami oraz koncert życzeń.

W Klubie Dziennikarza

Kostiumowe „OSTATKI”

W wtorek, 2 marca od godz. 20 - tradycyjne „Ostatki” w Klubie Dziennikarza. Kostiumy mile widziane. Posiadacze kart wstępu mogą nabywać bilety dziś w godz. 11-13 i w poniedziałek w godz. 16-18.

Zamiast kwiatów na Dom im. Szustrowej

Komitet rodzicielski przy Technikum Budowlanym nr 2 w Łodzi z okazji imienin dyrektora Romana Dąbrowskiego przekaże wianki kwiatów przy budowę Domu im. prof. dr J. Szustrowej.

Szczepienia - to jedyna broń przeciwko Heine-Medina

Nowy WYGLĄD OGDŁOSÓW

W ostatnim numerze „ODGŁOSÓW”:
- Sciana placu
- Ludzie, pomóżcie Nowakowi
- Między klasami
- Obory
- Rozstrzygnięcie konkursu
- 50 lat Łódzkiej Filharmonii
- Wiersze, opowiadania, felietony, recenzje, polonica

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 97
Straz Pożarna 98
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „W pustym i w puszczy”, g. 19 „Konekt”
TEATR NOWY (Wielkiego 15) g. 15.30 „Pan Goldhab”, g. 19.15 „Pa storalka”
MALA SALA (Zachodnia 33) g. 16 „Indyk”, g. 20 „Pios i ja”

TEATR POWSZECHNY

(Obr. Stalingradu 21) g. 16 „Niewidzialny ksią że”, g. 19.15 „Ktoś nowy”

SCENA PROPOZYCJI

Teatru Powszechnego (Kopernika 8) g. 19.15 „Zabawa ze sznurkiem”, „Szwaska pasja Filipa Holza”

TEATR 715 (Traugotta 1)

g. 19.15 „Pani prezosa”

OPERETKA (Północna 51)

g. 19 „Czarujący Giulio”

TEATR ARLEKIN (Wólczńska 8) nieczynny

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30

„Zaklęty kaczor”

TEATR ROZMAITOSCI

(ul. Młodzieży 4-a) nieczynny

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza) - Wystawa malarstwa Zygmunta Zagajczyka. Czynna od 10 do 15 i od 15 do 18.

SALON FOTOGRAFII

(A. Struga 2). Wystawa fotografii Marii Sechtlowej (CSRS)

BWA (Piotrkowska 102)

Wystawa gobelinów i kilimów K. Frymarka-Błaszczyka. Czynna g. 10-13 i 15-18.

MUZEA

MUZEU HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) Czynne g. 10-15.

MUZEU WŁÓKIENNICWA

(Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum”, „Z dzieł wó kiennictwa łódzkiego”. Czynne od godz. 10-17.

MUZEU SZUKI (Wielkowskiego 30). Czynne g. 9-15.

MUZEU ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16.

CO? gdzie? KIEDY?

MUZEU KATEDRY E-WOLUCIONIZMU

(Park Sienkiewicza). Wystawa pt. „Niektóre problemy ewolucji”. Czynne od godz. 10-17.

PALMIARNIA - czynna g. 10-18.

ZOO (ul. Konstanytownska 6/10). Czynne od 9 do 16 (caś do 15).

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30

Koncert symfoniczny Ork. PFL. Dyrygent - Mircea Basarab (Rumunia). Solistka - Regina Smendzianka - fortepiano. Program: Z. Vancea - Tryptyk. Beethovena - Koncert fortepianowy C-dur. Honigser - Symfonia liturgiczna.

KINA

POLONIA - „Królowa Krystyna” od lat 18 (USA) godz. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, „Olbryzm” (USA) g. 20.30

WISLA - „Pózne popołudnie” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Maj świętek Samy Lee” (USA) godz. 22

WOLNOSC - „Skrawek ziemi ojczyzny” od lat 12 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Królowa Krystyna” (USA) g. 22

WŁÓKNIARZ - „Rekopis znaleziony w Sarajewie” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRF) godz. 22

ZACHETA - „Hasło: Odwaga” (ang.) od lat 12, g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 „Okłahoma” (USA) godz. 22

ADRIA (Piotrkowska 150) „Diabelskie sztuczki” (panorama) od lat 16 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CZAJKA (Płonowa nr 4) „Przygody Münchause-na” (czeski) od lat 16 godz. 17, 19

DKM (Nawrot nr 27) „Ludwika do ronda” (jugośl.) od lat 16 g. 16, 18, 20

DWORCOWI (Dw. Kailski) „I znowu lato”, „Skopli”, „Poszukiwacze skarbow”, „Kto tu mieszka” godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

DYZURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5, Gdańska 90, Limanowskiego 90, Sporna 83, Przybyszewskiego 41.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurawicza, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z 11 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34/36 - z dzielnicy Batuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Zboczce 12. Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - z dzielnicy Śródmieście. I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - z dzielnicy Górna oraz z 14 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe - Szpital im. Pirogowa, ul. Włocławska 195.

Chirurgia Północ - Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniawiewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szkieletowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniawiewicza 1-5.

Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nozna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi - Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19-4.

Z MIASTA

„Pierwsze lata władzy ludowej” - odczyt o godzinie 19 w Klubie Ludowym, ul. Więckowskiego 13.

„Powrót Ziemi Zachodniej do Polski” - odczyt w języku ukraińskim o godz. 19 (ul. Więckowskiego 32, I piętro).

Absolwenci z lat 1945-1946 Liceum Ogólnokształcącego im. E. Sczanieckiego spotykają się o godzinie 19 na uroczystości 20-lecia szkoły. O godz. 19 - spotkanie z radą pedagogiczną.

Na półkach księgarni

POMOCE NAUKOWE, METODYKA NAUCZANIA, NAUKA O LITERATURZE

A. Rowiński - W naszej ojczyźnie, PZWS Warszawa 1964, str. 260, zł 14.

Cz. Fotyma - Zapory wodne i hydroelektrownie, PZWS Warszawa 1964, str. 151, zł 9.50.

H. Winnicka - Stanisław Staszic, PZWS Warszawa 1964, str. 47, zł 3.

M. Łopaciński - Pieszy i rowerzysta na drogach publicznych, Nauczanie zasad ruchu drogowego w klasach VI i VII, PZWS Warszawa 1964, str. 119, zł 9.50.

H. Radziej-Rühlowa - Geologia w zarysie, PZWS Warszawa 1964, str. 275, zł 25.50.

E. Augustowski - Lady i oceany, zarys geografii fizycznej świata, PZWS Warszawa 1964, str. 346, zł 43.50.

P. Nomańczuk - Poradnik metodyczny do podręcznika języka rosyjskiego dla klasy VI, PZWS, Warszawa 1964, str. 91, zł 4.

Z. Kalisz - Promieniowocność naturalna, zagadnienia metodyczne, PZWS Warszawa 1964, str. 88, zł 8.

W. Szyszkowski - Analiza

działa literackiego w szkole, PZWS Warszawa 1964, str. 320, zł 24.

PODRĘCZNIKI, KSIĄZKI DLA NAUCZYCIELI

W. Zillinger - Zbiór zadań z fizyki, PZWS Warszawa 1964, str. 255, zł 15.50.

M. Płdykówna - Ćwiczenia ortograficzne i gramatyczne do nauki języka rosyjskiego, PZWS Warszawa 1964, str. 280, zł 16.50.

St. Sheybal - Kompozycja plastyczna - podstawowe zasady, PZWS Warszawa 1964, str. 130, zł 34 - liczne ilustracje.

REPORTAŻE

W. Iwanicki - Zioto i diamenty Jakucji, PZWS Warszawa 1965, str. 83, zł 5.

KLASYKA

St. Żeromski - Opowiadania, Czyt. Warszawa 1964, str. 325, zł 10.

St. Żeromski - Utwory wybrane Tom I/V: Dzienniki, Opowiadania, Promień, Grzech, Szyfrowe prace, Ludzie bezdomni, Popioły, Wierna rzeka, Wiatr od morza, Uciekła mi przepióreczka, Przedwiośnie zł 100.



DO UKOŃCZENIA 13 LAT

O. J.: Czy na dzieci uczęszcza jące do Studium Nauczycielskiego przysługuje zasiłek rodzinny. Do ilu lat?

RED.: Rodzicom dzieci w wie ku od 16-19 lat zasiłek rodzinny przysługuje wtedy o ile uczeń uczęszcza odc do szkół średnich. W piśmie z dnia 12. VI .62 r. min. oświaty wyjaśnił, że do ukończenia 19 lat zasiłek przysługuje również studentom Studiów Nauczycielskich, Ste-notypii i Języków Obcych i Kursów Kreslarskich. Po ukon-czeniu 19 lat kształcący się na w. w. uczelniach nie otrzymu-ją zasiłku, gdyż młodzieży star szej przysługuje on wtedy, je-li studiuje na wyższych uczel-niach. (h)

Radio i telewizja

SOBOTA, 27 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Koncert solistów. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”. 9.00 Aud. pt.: „Lutnistka z Ujazdowa”. 9.20 Koncert. 10.00 Mówi Technika. 10.10 Ulubieni piosenkarze. 10.30 Rep. z 5 dnia elim. popołudn. VII Międzynar. Konkursu Pianist. im. Fr. Chopina, Warszawa 1965. 11.00 Aud. pt. „O naszej młodości”. 11.30 „Na swojską nutę”. 11.45 Aud. „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 „Zielony Magazyn”. 13.00 Aud. pt. „W krajnie soli”. 13.20 (L) Kon-c.-t. rozrywkowy. 14.00 „Niezapom-niane stronice”. „Zagadka li-teracka”. 14.30 „Mój program na antenie”. 15.00 Wiad. 15.10 „Sportowcy więcej na start”. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Z życia Zw. Młodzieżowy „Kolorowy mikro-fon”. 17.05 Muzyka. 17.15 Popu-ludowy koncert. 17.40 „Pruski mur” odc. 9. 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs języka francuskiego. 19.15 „Wędrowki muzyczne po kraju”. 20.00 Dzień-nik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 Rep. z 6 dnia porannych elimi-nacji VII Międzynar. Konkursu Pianist. im. Fr. Chopina - War-szawa 1965 r. 21.05 Zagad-za-dula. 22.35 Przeglad prasy litera-ckiej. 22.45 Gra radiowy zespół.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Reporter ekono-miczny donosi”. 8.50 Kwadrans melodii. 9.05 Koncert dnia. 9.30 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Muzyka międzynarodowa. 10.10 „Jedna krótkka”. 11.00 Rep. z 5 dnia elimi-nacji VII Międzynar. Kon-kursu Pianist. im. Fr. Chopina - Warszawa, 1965 r. 11.30 Fran-cesco Maria Manfredini: Concer-to op. 3 nr 11 c-moll. 11.40 Aud. Red. Ekon. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe”. 12.45 Gra ork. smyczkowa Parcy Fałtha. 13.00 Dariusz Milhaud: „Byk na dachu”. 13.20 „Kultura pilnie po-szukiwana”. 13.45 (L) Informa-cja. 14.05 (L) Muzyka rozrywkowa. 14.45 Aud. dla dzieci „Błę-ki na szafetka”. 15.00 (L) Koncert solistów. 15.30 Dla dzieci „Otwar-ta szkatulka”. 16.00 Wiad. 16.05 „Metale” - wiersze. 16.15 Uni-wersytet Radiowy. 16.30 Piosenki do tekstów J. Prutkowskiego. 17.15 (L) Muz. taneczna. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) Mo-nażka muzyczna. 18.30 (L) „Reak-cje niejednostkowe” - rep. 18.50 Felieton M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 „Matysja-kowie” odc. 20.00 Koncert. 20.30

23.00 Wiadomości. 23.10 Muzyka nocą.

Gra ork. taneczna PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Rep. z 6 dnia elimi-nacji popołudn. VII Międzynar. Konkursu Pianist. im. Fr. Chopina - Warszawa, 1965 r. 22.10 „Radio-variete”. 23.10 „Kar-taneczny”. 23.50 Wiad. 24.00 „Kar-nawałowa rewia orkiestr tanecz-nych”. 1.55 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.05 „Via Margutta” - film fab. prod. w. franc. od lat 16 (W). 11.55 Program dla szkół pt. „Skóra” (W). 12.25 Przerwa. 16.10 Program tygodnia (W). 16.25 Pro-gram dla nauczycieli: „Nowa szkoła” (W). 16.40 Lekcja języka ros. (powtórzenie) (W). 17.00 Dzień-nik TV (W). 17.05 Filmy dla dzie-cka: 1) z serii „Dziwy przyrody”. 2) „Bocian i żabka” (W). 17.25 „Liga miast” (Poznań - Warsza-wa) telekonkurs (W). 18.15 „De-biuty młodych” (W). 18.50 Wie-czorne rozmowy (W). 19.05 „Przy-jaciele” - film prod. pol. (W). 19.30 Dziennik TV (W). 19.50 „Do-branoc” (W). 20.00 Wiadomości dnia (Łódź). 20.15 „Dziewczyna Charliego” - film telewizyjny prod. USA (W). 21.15 „Przedsta-wiamy” - program rozrywkowy, na interwizje (W). 22.15 Dziennik TV (W). 22.40 „Via Mar-gutta” - film fab. prod. franc. (W). od lat 16 (W).

Czy ubezpieczyłeś w PZU

mieszkanie od ognia, kradzieży z włama-niem, rabunku, szkód wodociągowo-kan-alizacyjnych i odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym za 2 zł rocznie od każdego tysiąca sumy ubezpieczenia? - Wystarczy zatelefonować; 455-10, wew. 40.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK murowany, wy-lączony spod kwatrunku (4 pokoje wolne), ogródziny, komórki, ga-raz, studnia, kilka drzew owocowych przy przy-stanku tramwajowym - sprzedam tanio. Zgier-ska 206, Leszek 2452 g

DOMEK czterolobowy z wygodami i hektar zie-mi ogrodniczej (dub-mniej) przy tramwaju na peryferiach Łodzi - sprzedam. ul. Władysława Łódzkiego, ul. Przemysłowa 1 m. 3, Maria Zagrodzka

DOM czterolobowy z jed-nym hektarem ziemi - sprzedam. Starowa Gó-ra 13, dojazd autobusem 67 2483 g

DOMEK jednorodzinny murowany, podpiwniczony, skanalizowany (po-koj, kuchnia) wyłączony spod kwatrunku sprzedam. Chojny, Natalii 17

WILLE pięciolobowa w stanie surowym (Julia-nów ul. Biegańskiego) - sprzedam. Oferty „2511” Biuro Ogłoszeń Piotrkow-ska 96 2511 g

GOSPODARSTWO rolne 4,84 ha, budynek, ogród - sprzedam tanio. Lud-wik Bijak, ul. Augustowa 20 (Widzew) 2553 g

SPRZEDAŻ

MASZYNE do szycia wie-loczynnościową nową „Husquarna” sprzedam. Łódź-Stoki, Potokowa 17 m. 5 2779

URZĄDZENIE warsztatu ślusarskiego sprzedam - powodu choroby. Obr. Stalingradu 86 2801 g

MASZYNE rekwizycarke nr 7 sprzedam. Fabrycz-na 9 m. 25 2453 g

BIURKO nowe, orzech - sprzedam. Orla 10, wje-sie z podwórza, II pię-tro

KUPNO

ODPADY jedwabne lub sielocienne szerokości 20 do 25 cm (podłużne pasy) kupie. Tel. 348-36 2422 g

MASZYNE do szycia „Singer” stolkowa, ma-ło używana, najchętniej elektryczną kupie. Tel. 350-88 2499 g

NAUKA

SZKOŁA tańców Cyrul-skiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Tań-ciec „Dżajw”, lekcje zbiorowe, indywidualne

KURSY SAMOCHODOWE KATEGORII AMATORSKIEJ, motocyklowej i samochodowo-motocyklowej organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Łodzi, ul. Tuwima 15. Zapisy i informacje w godzinach 8-20, tel. 253-60. 917 k

W ZAKRESIE szkoły śre-dniej i podstawowej przy-gotowuje magister, Na-wrot 13-8 2696 g

KURSY obsługi wózków akumulatorowych wszel-kich typów organizuje TKWP w Łodzi. Zapisy w sekretariacie, ul. Tu-wima 15, godz. 8-15

SAMOCZODY

„WARTBURG - Standard” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 443-36

TAKSOMETR sprzedam. Łódź, ul. Przemysłowa 7 Krupnińska 2435 g

TAKSOMIETR sprzedam Foltwarczna 57 2482 g

PRACA

POMOC do dziecka w-w. 13-19 potrzebna. Stoki, Spartakusa 26/28

POMOC domowa umieją-ca gotować potrzebna. Tkacka 25a tel. 214-17

RENCISTKA zapiekuję si-ę większym dzieckiem. Oferty „2526” Biuro Og-łoszeń Piotrkowska 96

LOKALE

DWÓCH studentów przy-jmę na mieszkanie. Al. 1 Maja 23-1 2337 g

UCZNIENICE przyjmę na mieszkanie. Tel. 320-77

POKOJ z kuchnią, wy-go dami, wysoki parter, ta-ras, stonczona, w domku jednorodzinnym fronto-wym, wyłączonym spod kwatrunku odnajmę. - Łódź, Starogardzka 44-b tel. 476-71 2382 g

KRAKÓW - Nowa Hu-ta - dwa pokoje z kuch-nią, kwatrunkowe - komert, zamienie na podobne pokój z kuch-nią w Łodzi. Oferty „2402” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2402 g

RADOM - 2 pokoje, ku-chnia, kwatrunkowe za-mienie na podobne w Łodzi. Wiadomości tel. 378-74

PIOTRKÓW Tryb. - dwa pokoje, kuchnia, wy-go dami (blok) kwatrunko-we zamienie na podob-ne lub jeden pokój, ku-chnia, wygo dy, kwate-runkowe w Łodzi lub okolicy. Oferty „2393” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2393 g

SAMOTNA, pracująca po-szukuje małego pokoju sublokatorskiego bez me-bli. Zapłaci za kilka mie-sięcy z góry. Oferty „2391” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2391 g

TRZY pokoje, kuchnia, wygo dy, bez c. o., cen-trum, kwatrunkowe za-mienie na równorzędne w blokach. Oferty „2389” Biuro Ogłoszeń Piotrkow-ska 96 2389 g

POKOJ sublokatorskie-go przy osobie samotnej lub kulturalnej rodzinie poszukuje bezdzietne mał-żeństwo (oboje pracują-cy). Oferty „2451” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią z do-porzewaniem, częściowe wy-go dy zamienie na podob-ne lub większe. Koper-nika 57 2449 g

PIĘKNY pokój, kuchnia, blok, śródmieście, kwa-trunkowe zamienie na 3 lub 2 pokoje, kuchnia z wygodami, kwatrun-kowe. Oferty „2508” Biu-ro Ogłoszeń Piotrkow-ska 96 2508 g

DWA oddzielne mieszka-ka kwatrunkowe zamie-nię na 3 pokoje z kuch-nią w blokach kwate-runkowych w okolicy ul. Zachodniej. Telefon 536-71 2525 g

DWIE panienki przyjmę na mieszkanie. Stoki (koś-ciół) Jadwigi 6, przy Wy-żynnej 2694 g

POKOJ wyłączony spod kwatrunku wynajmę. Oferty „2603” Biuro Og-łoszeń Piotrkowska 96

POKOJ sublokatorskie-go poszukuje małżeństwo bezdzietne na okres jed-nego roku. Oferty „2506” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2506 g

SZCZAWNO-Zdrój - po-koj z kuchnią kwatrun-kowy zamienie na miesz-kanie kwatrunkowe w Łodzi. Wiadomości Łódź, Ossowskiego 4-47, tel. 514-34 2476 g

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI spec-jalista chorób wenerycz-nych, skórnych, 15-19 Piotrkowska 59 627 k

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wene-rycznych 16-18, Kiliń-skiego 82 1744 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wene-rycznych 16-18, Kiliń-skiego 132 1490 g

Dr MARKIEWICZ spec-jalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 100-6 224 g

KORONSKA Henryka le-karz ginekolog przyjmie poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 16 934 g

RÓZNE

POGOTOWIE telewizyjne A. Zebik, Nowolki 35, tel. 391-35. Usługi solid-ne 1596 g

NAPRAWIAM bez śladu uszkodzoną garderobę. Cerownia artystyczna - Więckowskiego 23, Fran-kowska 2377

PANU dyrektorowi, or-dynatorowi Oddziału We-wnętrznego dr med. M

TYDZIEŃ W TV

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Co słyszeć u kolarzy w Płowdii

Od dwóch tygodni 16 najlepszych kolarzy Polski znajduje się w zgrupowaniu w Płowdii.

Przygotowują się oni do tegorocznego Wyścigu Pokoju.

Wczoraj rozmawialiśmy z trenerem Mieczysławem Ulikiem. — Pokieroszowano nam szlaki szkoleniowe. Odwołano wyścig w Tunezji, mieliśmy tam starcia. Impreza, ta wyjątkowo nam odpowiadała ze względu na długość trasy (2000 km). Dobrze się stało, że PZKOI postanowił zgłosić naszą drużynę do wyścigów etapowych we Francji.

— Którzy kolarze wybierają się do Francji?

— Kandydatami są: Kudra, Pawłowski, Zieliński, Staroń, Magiera, Pawlak, Kegel, Gawliczek, Polowiak, Szpitalny, Gazda, Bekker, Widera, Kozłowski.

— Jak się czują zawodnicy?

— Wszyscy są zdrowi. Warunki w Płowdii mamy wysmienite tak pod względem zakwaterowania, wyżywienia jak i możliwości treningu. Szosy są suche.

— Ile kilometrów kolarze przejadą na szosach w Bułgarii?

— Każdy z zawodników powinien przejechać około 1500 km. Pracujemy nad zdobyciem kandydacji i zaczynamy zwracać uwagę na wyrabianie szybkości. Tak jak w roku ubiegłym pod koniec zgrupowania przeprowadziłyśmy krótkodystansowe seryjne wyścigi. Będzie to sprawdzian szybkości. Startować będą musieli wszyscy bez wyjątku zawodnicy.

— Jak się czują lodzianie?

— Nie chcę przesadzać sprawę, ale będziemy chyba mieli z nich sporo radości. Liczymy jak zwykle na Kudrę, on i znajdujący się już w formie Staroń.

— Trzeci lodzianin Pawłowski usilnie trenuje. Potrzebuje on dłuższego okresu by dojść do najszybszej formy.

— Gdzie trenować będą kolarze po powrocie z Bułgarii?

— Kolejne zgrupowanie wyznaczone zostało w Głuchocicach. Teren jest faliasty, a szosy w dobrym stanie. Czas szybko mijają i ani obejrzymy się jak nadejdzie termin wyjazdu na start Wyścigu Pokoju.

Zwycięstwo polskich hokeistów w ZSRR

Bardzo dobrze rozpoczął polscy hokeiści ostatni etap przygotowań do mistrzostw świata w Finlandii. W piątek w Riazaniu Polacy wygrali z I-ligowym zespołem radzieckim Chimik (Riazan) 6:2 (2:1, 1:1, 3:0). 3 bramki strzelił zawodnik ŁKS Białynicki, który zdaniem fachowców wyrasta na gracza dużego formatu.

Finał turnieju ZMS i „Dziennika”

Do komisji technicznej turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego” wpłynął protest Kierownictwa drużyny Tech. Budowlanego nr 1 i zakwestionowało sposób prowadzenia meczu z drużyną Tech. Energetycznego, a ponieważ sędzia spotkania oświadczył, że mecz odbył się niezgodnie z regulaminem, protest uwzględniono.

Ponowne spotkanie drużyn Tech. Bud. nr 1 — Tech. Energetyczne wyznaczono na 3. III, na godz. 17. Odbydzie się ono w sali I LO ul. Więckowskiego 41 o godz. 17. Zwycięzca tej rozgrywki zakwalifikuje się do finału.

Ustalono również terminarz

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 27 LUTEGO
HOKEJ NA LODZIE. ŁKS — Zawisza (Bdg) o awans do II ligi w Pałacu Sportowym; godz. 18.30.
TENIS STOŁOWY. ŁKS — Wiśniarz (Pab.) kl. okr. godz. 17.30, ul. Ogrodowa 35.
PLYWANIE. Mistrzostwo okręgu młodzików godz. 17, pływalnia MDK.
CIĘŻARY. Mistrzostwo I kroku, godz. 16, ul. Północna 36.
HOKEJ NA TRAWIE. Mistrzostwo halowe Polski grupy B z udziałem Lech i Grunwald (Poznań), Górnik (Siemianowice), Piast (Gliwice) oraz Spółem i Budowlani (Łódź) od godz. 9 w hali Widzowa.
SIATKÓWKA. AZS — PTC II-ga okręgowa godz. 18 w MDK.
KOSZYKÓWKA. ŁKS — Spółnia (Gdańsk) i liga żeńska godz. 18 w hali Widzowa.
ZAPASY. Mistrzostwa WKZZ w stylu wolnym godz. 15, ul. Krzywowa 5.

NIEDZIELA — 28. II 65 R.
 10.43 — Program dnia (L), 10.45 — PKF (W), 11.00 — „Ermataż wczoraj, dziś i jutro” — film (Leningrad), 11.30 — „Kof”, który mówi” — film (W), 12.00 — Poranek muzyczny (Łódź), 13.00 — „O filmie krótkometrażowym” (W), 13.55 — TV Kurs Rolniczy: „Pielegnacja łąk i pastwisk” (L), 14.35 — „Dawne i nowe” — pr. muz. (Poznań), 15.05 — „Ludzie i zdarzenia” (Gdańsk), 15.20 — „Ula z I B” (W), 15.40 — „Księżniczka” — wiadomości (W), 16.00 — „Złote ogniwo” (Poznań), 16.15 — Tadeusz Małkowski (W), 16.45 — „Błękitny ogień” — film prod. radz. (W), 17.45 — Reportaż z Mistrzostw Polski w judo (WR), 18.15 — „Mieszanka firmowa” — teleturniej (L), 19.10 — „Słownik wyrazów obcych” (W), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — „Różne parli Cherrington” — film fab. prod. USA, doz. od 12 lat (W), 21.25 — „Śpiewa Jerzy Walczak” (L), 21.40 — Niedziela Sportowa (W), 22.05 — Wieczorny relaks (W), 22.10 — „Chopin 1965” (W).

PONIEDZIAŁEK — 1. III 65 R.
 10.00 — „Siódmy krzyż” — film fab. prod. USA, doz. od 16 lat (Kat.), 11.40 — Przerwa, 16.55 — Program dnia (L), 17.00 — Wiadomości dziennika TV (W), 17.05 — „Kotek na płotek” — film dla dzieci (W), 17.20 — „Poczytajmy razem” (W), 17.45 — Kino Krótkich Filmów (W), 18.05 — „Eureka” (W), 18.35 — „Zespół Mantovani” — film (W), 19.00 — „Spór o pełnię życia” (W), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — Film krótkometrażowy (L), 20.35 — Teatr TV: „Freuda — Teoria snów” komedia (W), Ok. godz. 21.55 — Dziennik TV (W), 22.15 — Wieczorny relaks (W), 22.20 — 9 lekcja języka angielskiego (L).

WTOREK — 2. III 65 R.
 16.55 — Program dnia (L), 17.00 — Wiadomości dziennika TV (W), 17.05 — „Tradycja i dzień dzisiejszy” (Kat.), 17.30 — „Władzia jedyn” — teleturniej (W), 18.00 — Tygodnik Wijski (Poznań), 18.15 — „Uśmiech na pięciolini” — progr. rozrywk. (Kat.), 18.40 — Film krótkometrażowy (W), 19.10 — „Lipska wosna” (Berlin), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — „Siódmy krzyż” — film fab. prod. USA, doz. od 16 lat (Kat.), 21.55 — „Chopin 1965” (W), 22.15 — Dziennik TV (W).

ŚRODA — 3. III 65 R.
 10.00 — Film z serii „Kildare” (Kat.), 10.55 — Dla klas licealnych — Wiadomości o Polsce i świecie (W), 11.50 — Przerwa, 16.45 — Program dnia (L), 16.50 — Wiadomości dziennika TV (W), 16.55 — Sprawozdanie sportowe (W), 18.45 — PKF (W), 18.55 — „Z drugiej strony szklanego ekranu” (W), 19.10 — „Gawędzi wilków morskich” (Gdańsk), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — „Tajemnicze zabójstwo” — film fab. prod. ang. doz. od 16 lat (W), 21.25 — „Złota można by nie sprowadzać” (W), 21.50 — Dziennik TV (W), 22.10 — Wieczorny relaks (W).

CZWARTEK — 4. III 65 R.
 11.55 — Język polski dla klas XI — „Co to jest estetyka” (W), 12.25 — Przerwa, 16.10 — Program dnia (L), 16.15 — TV Kurs Rolniczy (W), 16.50 — Wiadomości dziennika TV (W), 16.55 — Film z serii „Poly” (W), 17.10 — „Oberek, oberek” — występ dziecięcego Zespołu Tancecznego przy Zakładach im. Hatnana w Łodzi (L), 17.45 — Sprawozdanie z meczu hokejowego Szwecja — USA (3 tarcja) (Tampere), 18.30 — „Zawodowa topografia” (W), 18.55 — „Muzyka w czasie i przestrzeni” (W), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — „Tajemnicze zabójstwo” — film fab. prod. ang. doz. od 16 lat (W), 21.25 — „Złota można by nie sprowadzać” (W), 21.50 — Dziennik TV (W), 22.10 — Wieczorny relaks (W).

PIĄTEK — 5. III 65 R.
 16.55 — Program dnia (L), 16.40 — Lekcja języka ang. (L), 17.00 — Wiadomości dziennika TV (W), 17.05 — „Mie z obywatelką” (W), 17.20 — „Zrobimy to sami” (W), 17.40 — Sprawozdanie z meczu hokejowego Polska — Austria (3 tarcja) (Turku), 18.30 — „Bryza” (Gdańsk), 18.55 — Wszelchnia TV: „Widziałem na własne oczy” (W), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — Film krótkometrażowy (W), 20.25 — „Dundo Marek” — komedia ludowa Marko Držić (Poznań), 21.55 — „Chopin 1965” (W), 22.15 — Dziennik TV (W), 22.35 — Wieczorny relaks (W).

SOBOTA — 6. III 65 R.
 9.50 — „Zamienie” — film fab. prod. wł.-franc. doz. od 16 lat (W), 11.55 — Geografia dla klas V — „W najwyższych górach świata” (W), 12.25 — Przerwa, 16.20 — Program dnia (L), 16.25 — Program dla nauczycieli (W), 16.40 — 9 lekcja języka rosyjskiego (W), 17.00 — Wiadomości dziennika TV (W), 17.05 — Program tygodnia (W), 17.20 — „Tabu” — film prod. pol. (W), 17.35 — „Konkurs 5 milionów” (W), 18.30 — „Tele-Echo” (W), 19.00 — Film z serii „Dziwy przyrody” (W), 19.10 — „Wieczorne rozmowy” (W), 19.30 — Dziennik TV (W), 19.50 — „Dobranoc” (W), 20.00 — Łódzkie wiadomości dnia (L), 20.15 — „Pegaz” (W), 21.00 — „Przy sobocie po robotce” — program rozrywkowy (Kat.), 22.00 — Dziennik TV (W), 22.20 — Wieczorny relaks (W), 22.25 — „Zamienie” — film fab. prod. wł.-franc. doz. od 16 lat (W).

Łodzianki w ćwierćfinałach

GDYNIA (PAP). — W Gdyni rozpoczęły się mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Po dwóch rundach rozgrywek indywidualnego turnieju kobiet wyłoniono ćwierćfinalistki. Są nimi: Noworyta (AZS Gliwice), Calińska (Sparta Warszawa), Lisowska (AZS Łódź), Bieniasz (Wiśniarz Łódź), Górnas (AZS Łódź), Kucharska (Start Gdynia), Lida (Cracovia) oraz Fogiel (Start Gdynia).

Pierwszy krok ciężarowców

W sobotę i niedzielę odbędą się mistrzostwa I kroku ciężarowców. Wykażą one stopień szkolenia w klubach młodych zawodników, którzy po raz pierwszy wystąpią na pomoście.

Mistrzostwa odbędą się w sali Społem, ul. Północna 36. W sobotę o godz. 16, startują kategoria kociąka, piórkowa i lekka, a w niedzielę od godz. 10 zawodnicy wagi ciężkiej. Szczególnie ciekawie zapowiada się występ zawodników z klubów Gwardia, Chojęski KS, Tomaszowa i LZS, w których szkolenie jest postawione na do brym poziomie.

Popisy łyżwiarzy

Start wspólnie z Łódzkim Towarzystwem Łyżwiarzkim organizuje na własnej ślizgawce przy ul. Teresy, popisy łyżwiarzy jazdy figurowej. Odbędzie się one w niedzielę 28 bm, o godz. 11.

W popisach m. in. wystąpią: Zielińska, Iglowska, Szmuchert oraz grupa baletowa.

Dawno nie mieliśmy w Łodzi występów łyżwiarzy, toteż należy spodziewać się, że zbierze się sporo widzów.

Przed popisami łyżwiarzy Start o godz. 10 organizuje kółko dostępne dla spółdzielców oraz mieszkańców Bałut, Zbiórka na stadionie przy ul. Teresy.

Spartakiada zimowa Bałut

W spartakiadzie zimowej Dzielnic Bałuty zalogą zakładów WUK zorganizowała już turniej szachowy, rajd saneczkarski i narciarski do Smardzewa, w którym uczestniczyło 48 osób, w tym 24 dzieci i kobiety. W tym dniu 20 dzieci pracowników, a obecnie odbywają się zawody w pływaniu przy udziale 47 zawodników i zawodniczek.

Łódz. Przeds. Robót Inż. może się wykazać nie mniejszym udziałem. W rajdzie turystycznym na trasie Cieszyń — Wisła

Sukces siatkarzy Społem

Bardzo dobrze spisują się siatkarze Społem w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Po zwycięstwie nad Beskidem (Andrychów) 3:2 wygrali oni ze Zrywem (Zielona Góra) 3:1 i są obecnie jedyną drużyną bez porażki i tym samym najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego.

Groźny zespół MDK W-wa przegrał bowiem z Andrychowem 0:3, wygrał natomiast ze Zry-

wem 3:0, a ubiegłoroczny mistrz Len z Żyrardowa na samym wstępie doznał porażki w meczu z drużyną MDK 1:3.

Po jednodniowym odpoczynku Społem rozegra dwa pozostałe mecze z drużyną Żyrardowską i z MDK W-wa, przystępując do nich jako jedyni uczestnik finałów bez straconych punktów.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Kolegom, Przyjaciolom i Znajomym, którzy oddali ostatnią posługę biorąc udział w pogrzebie

S. i P.

Tadeusza Stawskiego

składamy serdeczne Bóg zapłać.

ZONA Z SYNEM oraz RODZICE

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy złożyli wyraz współczucia i wzięli udział w pogrzebie

S. i P.

Szczepana Mazurowskiego

adwokata

serdeczne podziękowanie składają

ZONA i DZIECI

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



— Widzę, że robicie postępy w śledztwie — powiedział.
 Downar skinął głową.
 — No cóż... klaruje się powoli, towarzyszu majorze. Teraz tylko trzeba bardzo ostrożnie, żeby na finiszu całej roboty nie popuszc.
 — Czy nie boicie się, że ta dziewczyna może wam narobić zamieszania?
 — Kasia? Nie sądzę. Za bardzo zależy jej na tym, żeby sprawa romansu mamy nie nabrała rozgłosu. W pewien sposób trzymam ją w szachu. Jak dotąd, nie nie wskazuje na to, żeby komuś coś powiedziała na mój temat.
 — Miałem nosa, że wam poddałem myśl z biurkiem prokuratora — uśmiechnął się Leśniewski. — Córka Borzyckiego pochwaliła się rodzinną biżuterią, a ta głupia dziewczyna skorzystała z okazji i ukradła pistolet. Czy jesteście pewni, że to nie ona zastrzeliła Elerta?
 — Na pewno nie ona — powiedział z przekonaniem Downar. — Jej reakcje w czasie przesłuchania były tak typowe, że ani przez moment nie miałem wątpliwości.
 — Hm. — Leśniewski zapalił papierosa i zaciągnął się dymem. — Czy sądzicie, że Bogdan Borzycki wie o tych skłonnościach ojca do amnezji alkoholowych?
 — Z całą pewnością. Wszystko wskazuje na to, że zwierzył się z tego swojej kochance, która następnie poinformowała menesasa Gerylskiego. Jest to oczywiście na razie tylko moja hipoteza, mam jednak wrażenie, że jestem bardzo bliski prawdy. Chłopak musiał zapewne coś posłyszec od matki.
 Oddając Downarowi akta, Leśniewski powiedział:
 — Wiecie co, towarzyszu? Myślę, że to nie będzie przesadą przeczność, jeżeli na jakiś czas damy Borzyckiemu ochronę.

ROZDZIAŁ XVI
 Weinerdt kończył się golić. Był zdenerwowany i dwa razy już się zaciął kółko lewego ucha. Zatemował krew wata. Następnie umył twarz i skropił policzki wodą kolońską. Równocześnie niepokój, który opanywał go od kilku dni, wzmagał się teraz z każdą niemal godziną. Właściwie nie się takiego nie stało, co mogłoby usprawiedliwić ten fatalny nastrój. Jedynie przedłużające się formalności paszportowe. Miał już zarezerwowane miejsce w samolocie, za cztery dni ruszał w podróz, a z paszportem ciągle jeszcze zwlekał. Nie mógł się właściwie dokładnie od nich dowiedzieć o co chodzi. Czyżby jakieś nieprzewidziane komplikacje? Wyszedł z lazienki i zatelefonował do ministerstwa. W słuchawce posłyszal niezwykle uprzejmy głos dyrektora Drożyńskiego:
 — Ależ nie, panie radco, nie się nie zmienia, absolutnie nie. Odlatuje pan do Buenos Aires tak, jak to zostało ustalone. A jeśli chodzi o paszport, to będę go miał u siebie jutro, najdalej pojutrze. Tak, tak, obiecał mi. No wie pan... oni tam teraz w biurze paszportowym są zawałeni robotą. Jeszcze jakieś drobne formalności i wszystko będzie w porządku. Proszę się uzbroić w cierpliwość.
 Trochę uspokojony Weinerdt włożył koszulę i zawiązał krawat. W tej chwili zadzwonił telefon. Pośpiesznie podbiegł do aparatu i podniósł słuchawkę. Ewa. Mówiła szybko, trochę beładnie, była bardzo podniecona.
 — Muszę się z tobą natychmiast zobaczyć. Tak, tak, bardzo pilna sprawa. Chodzi o mojego brata. Telefonował. Boję się. Nie mam do kogo zwrócić się o pomoc i dlatego...
 — Przyjeżdżaj — powiedział Weinerdt. — Czekam na ciebie w domu. Skończył się

ubierać i połączył się z międzymiastowa. Zamówił rozmowę błyskawiczną. Chciał natychmiast porozumieć się z Walicem. Zaraz jednak odwołał rozmowę. Przyszło mu na myśl, że jeżeli stało się coś nieoczekiwanego, to jego telefon może być na podsłuchu. Lepiej było nie ryzykować. Potem zadzwonił z poczty. Zapalił papierosa. Co się mogło takiego zdarzyć? Przecież gdyby coś nie grało, Walicz zawiadomiłby go natychmiast. Gerylski także dałby znać. Co oznacza ten tajemniczy telefon Ewy?
 Po upływie pół godziny zadzwiezał dzwonek u drzwi wejściowych. Ewa wbiegła bardzo podniecona. Miała wypieki na twarzy. Nie przywitała się nawet. Zaraz zaczęła mówić:
 — Wyobraź sobie, że Bogdan zadzwonił do mnie z Kielc. Nie wiem dlaczego jest u cioci. Powiedział, że musi się ze mną zobaczyć, że naszemu ojcu grozi niebezpieczeństwo, mówił o jakimś morderstwie. Nie mogłam dobrze zrozumieć. Bardzo źle było słyszeć. Jestem przerażona. Nie wiem co robić. Może trzeba zawiadomić milicję?...
 — W żadnym wypadku — powiedział stanowczo Weinerdt. — Mogłabyś zaszokować ojcu.
 — Boję się... Co robić?
 Weinerdt spojrzal na nią i zmarszczył brwi. Jakby zbierając myśl.
 — Trzeba pojechać do Kielc.
 — I ja też tak myślę. Zaraz zadzwonię na dworzec i dowiem się, kiedy mam pociąg. Zatrzymaj ją ruchem ręki.
 — Zaczekaj. Musimy się zastanowić. Wiet twierdzisz, że twój brat jest u cioci?
 — Tak mi powiedział.
 — A dlaczego nie przyjechał do Warszawy?

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 304-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 308-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama” 343-80, NTU 303-04 (godz. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 211-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekorisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.